**Protokół nr XXXVII/2021**

**z XXXVII Sesji Rady Miasta i Gminy Wysoka**

**z dnia 4 sierpnia 2021 r.**

**Ad. 1. Otwarcie sesji.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:00:26 do 00:05:03*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** otworzył XXXVII Sesję Rady Miasta i Gminy Wysoka. Przekazał, że ze względu na ograniczenia wynikające z ej się sytuacji epidemiologicznej w kraju niniejsza Sesja odbędzie się w zdalnym trybie obradowania i tradycyjnym z wykorzystaniem aplikacji Microsoft Teams. Na podstawie ustaw „covidowych”, z powodu koronawirusa w przypadku Państwa radnych i pozostałych osób znajdujących się w budynku Urzędu, proszę o przestrzeganie zasad reżimu sanitarnego, jak odległości, dystans społeczny, maseczek i środków dezynfekujących. Jednocześnie informuję, iż zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym i Statutem Miasta i Gminy przebieg obrad jest transmitowany w internecie i utrwalany za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk za pośrednictwem aplikacji e-Sesja nagrania obrad i głosowania Państwa radnych są udostępnianie w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej. Poinformował, że klauzula informacyjna odnosząca się do przetwarzania danych osobowych znajduje się na drzwiach wejściowych na salę obrad oraz w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce ochrona danych osobowych. W związku z tym zwrócił się do wszystkich uczestniczących w zdalnym trybie
i bezpośrednio w tradycyjnym z prośbą o zachowanie przepisów dotyczących ochrony danych osobowych podczas wypowiedzi.

Powitał Radnych Miasta i Gminy i gości w osobach, Pana Burmistrza Artura Kłysza, Panią Sekretarz Halinę Borowczyk, Panią Mecenas Barbarę Basarę, na łączach jeśli jest Panią Radną Powiatu Panią Ewę Ramusiewicz, Panią Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej, Panią Sylwię Szalską, sołtysa wsi Wysoka Mała, Pana Jana Nowaka oraz sołtysa wsi Kijaszkowo Pana Mariusza Kleczkę, a także powitał na łączach lub na sali USC wnioskodawców Panią B. z inicjałami R. i Panią M. z inicjałami D.

Powitał Panie i Panów Dyrektorów i pozostałych kierowników jednostek organizacyjnych gminy,
a także pozostałych sołtysów, przewodniczących Rad Sołeckich oraz honorowych obywateli jeżeli nas oczywiście w zdalnym trybie oglądają jak też przedstawicieli wszelkich organizacji pozarządowych, których ta tematyka pośrednio czy bezpośrednio dotyczy, a także witam bardzo serdecznie mieszkańców gminy i pozostałe osoby oglądające dzisiejszą sesję w tych szczególnych warunkach i także wolne media, jeżeli chciałyby uczestniczyć. Zachęcił wszystkich mieszkańców szczególnie naszej gminy do oglądania dzisiejszej sesji. **Listy obecności stanowią załączniki nr 1,2,3,4 do niniejszego protokołu.**

Poprosił w związku z 77 rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego, które rozpoczęło się
1 sierpnia 1944 r. , w którym zginęło od 150 do 200 tysięcy ludzi wynika to z informacji, źródeł, wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy wszystkich poległych – dodał „Cześć ich pamięci”.

**Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.***Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:08:47 do 00:12:00*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** przekazał, że stan ustawowy Rady Miasta i Gminy wynosi 15 radnych, obecnych jest 13 radnych, 2 radnych jest nieobecnych, usprawiedliwionych: Radna Beata Kleczka i Radna Paulina Strzałka. Stwierdził, iż Rada w dniu dzisiejszym jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i spraw wynikających ze Statutu Miasta i Gminy Wysoka.

**W posiedzeniu wzięło udział 13 Radnych Miasta i Gminy**

Obecni:

1. Jan Ciołek
2. Emilia Dembińska
3. Łukasz Dymitruk
4. Edmund Fonferek
5. Stanisław Grzybowski
6. Marek Jóźwina
7. ~~Beata Kleczka~~
8. Krzysztof Kowalski
9. Ewelina Lewicz
10. Bartłomiej Noculak
11. Magdalena Piszczek
12. Joanna Siodła
13. Henryk Stańczyk
14. ~~Paulina Strzałka~~
15. Grażyna Wrzaszczak

**Ad. 3. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.**
1. Otwarcie sesji.

* 1. Stwierdzenie prawomocności obrad.
	2. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
	3. Wystąpienia gości wg. wcześniejszych ustaleń.
	4. Petycja Rady Miasta i Gminy Wysoka w sprawie nieprzyznania Miastu i Gminie Wysoka środków finansowych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, przeznaczonego na wsparcie gmin, w których funkcjonowały PGR.
	5. Przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie wniosków skierowanych do Rady Miasta i Gminy Wysoka:

a) przez Panią B.R. w sprawie zawarcia kolejnych umów dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 i 81/5 , podjęcie uchwały **– Projekt uchwały nr 1,**

b)przez Sołtysa wsi Kijaszkowo w sprawie przeznaczenia nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 na potrzeby wsi Kijaszkowo, podjęcie uchwały **– Projekt uchwały nr 2,**

**c)** przez Pana M.K. w sprawie dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1, podjęcie uchwały **- Projekt uchwały nr 3.**

* 1. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Wysoka w 2021 roku. - **Projekt uchwały nr 4.**
	2. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia służebności gruntowej na nieruchomości oznaczonej nr geod. 145 położonej w Wysoczce, gm. Wysoka. - **Projekt uchwały nr 5.**
	3. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wysokiej do wywozu 1 m3 nieczystości płynnych. - **Projekt uchwały nr 6.**
	4. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady Miasta i Gminy.
	5. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
	6. Udzielenie odpowiedzi na złożone w terminie od ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy interpelacje, wnioski i zapytania radnych, sołtysów i pozostałych wnioskodawców.
	7. Prezentacja złożonych interpelacji w okresie międzysesyjnym.
	8. Interpelacje i zapytania radnych.
	9. Zapytania i wnioski sołtysów oraz kierowników jednostek organizacyjnych gminy.
	10. Wolne wnioski.
	11. Przyjęcie protokołu z XXXVI sesji Rady Miasta i Gminy.
	12. Komunikaty Burmistrza oraz informacja o planowanych zamierzeniach do następnej Sesji.
	13. Komunikaty oraz informacje Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy.
	14. Zakończenie obrad i zamknięcie **XXXVII** sesji Rady Miasta i Gminy Wysoka.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:06:46 do 00:08:54*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** przekazał, że radni otrzymali porządek sesji za pomocą aplikacji e-Sesja ponadto jest publikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy. W stosunku do tego porządku został porządek zaproponowany z rozszerzeniem, rozszerzony komunikatem przewodniczącego, komunikatem nr 1 z 19 lipca br. w związku z wnioskami i pismami, a wnioski wpłynęły ze strony Przewodniczącej Sejmiku Województwa Wielkopolskiego dotyczące poparcia inicjatywy ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym i wniosek osoby fizycznej inicjałami M.D. w sprawie rozliczenia odpłatności za wodę i ścieki. W związku z tym podjąłem decyzję
o rozszerzeniu sesji o te dodatkowe punkty celem włączenia ich do porządku dzisiejszej sesji. Te punkty proponuję realizować po punkcie 9, chyba że w trakcie jakieś wynikną jeszcze zmiany
w przyjęciu porządku. Każdy z Państwa radnych otrzymał ten porządek dzisiejszej sesji. Tak jak powiedziałem jest ponadto prezentowany na tablicy projekcyjnej i publikowany na publikatorach publicznych. W związku z tym czy Państwo radni mają jakieś propozycje do dzisiejszego porządku lub uwagi, to proszę o ich zgłaszanie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:08:54 do 00:10:15*

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz** zwrócił się o wycofaniez porządku obrad punktu 5, to jest petycja Rady Miasta i Gminy Wysoka w sprawie nieprzyznania Miastu i Gminie Wysoka środków finansowych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych przeznaczonego na wsparcie gminy, w których funkcjonowały PGR-y. Motywuję to tym, iż oczywiście przyznając się w pełni do słusznego celu, do słuszności tego punktu, chciałbym żebyśmy poczekali jeszcze na wynik konkursu dofinansowania wniosków, które złożyliśmy w ramach funduszu "Polski Ład" do Programu Strategicznych Inwestycji. Rozstrzygnięcie powinno być w dniu 15 września. Myślę, że jeżeli poczekamy na rozstrzygnięcie i Gmina Wysoka ponownie nie otrzyma żadnych środków finansowych będzie można nie tylko tym jednym pismem, żeby nie powielać tego pisma, żeby znowu do premiera nie wysyłać kolejnych informacji. Moglibyśmy wówczas globalnie jednym pismem zasugerować tą niesprawiedliwość społeczną.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:10:32 do 00:11:22*

**Radny Jan Ciołek** przekazał, że ma innezdanie niż Pan Burmistrz i wnosiłbym o wycofanie wniosku pana Burmistrza, ponieważ nauczony prawnymi sytuacjami życiowymi i znając realia naszego Państwa, kto nie walczy ten nie wygrywa, a jeśli ktoś ponosi klęskę to z honorem i powiem w ten sposób, że odkładanie nie wiemy jak daleko.

4 września potem się okaże październik, listopad, grudzień, przyszły rok i znowu się obudzimy, że nic w tej kwestii nie zrobiliśmy dlatego wnosi o pozostawienie tego punktu 5 w porządku obrad.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:11:31 do 00:13:48*

**Radny Edmund Fonferek** stwierdził, że trudno jest mu powiedzieć czy poprze ten wniosek lub nie, ale generalnie mogę powiedzieć, żebym prosił nie wycofywać tego wniosku z bardzo prostego powodu. Ostatnio bardzo często spotykamy się z takim nie bardzo popularnym stwierdzeniem jak nepotyzm. Uważam, że to jest w czystej formie nepotyzm samorządowy, to co tutaj nastąpiło dotychczas, bo nie rozumiem, że Pan Burmistrz tutaj mówi, żeby poczekać aż Polski Ład nam coś rozwiąże. Co to ma do rzeczy, Polski Ład i fundusze popegerowskie. Czy ktokolwiek kto te fundusze przyznawał lub nie, był np. w Gmurowie albo Starem. Czy oni sobie zdają sprawę na przykład z tego jeżeli ja jako samorządowiec spotykam się z takimi określeniami, że np. gmina Miasteczko, gdzie nie miała prawie żadnego PGR-u, a tylko miała pod zarządem przykładowo Nieżychowo, bo to było Białośliwie kiedyś, a tutaj ponad 50% było gruntów i ludzi zatrudnionych po PGR-ach jak ja mam się czuć, jak tutaj wszyscy radni się czują? To jest czystej wody nepotyzm samorządowy. Nie bardzo widzę wytłumaczenia, że poczekajmy do polskiego ładu. To nie ma nic do rzeczy według mnie. Polski ład jest polskim ładem. To są pieniądze, które są przyznawane zarówno
z Unii Europejskiej jak i z naszego funduszu, a fundusz popegerowski, to jest całkowicie co innego, bo nawet te wnioski, które były zgłoszone, to również były nawet w ramach naszej gminy, to też nie bardzo rozumiem, bo np. cała północna strona gminy była bardziej popegerowska jak inne. Dlatego ja uważam, że jeżeli Państwo zadecydujecie, żeby zrezygnować z tego to zrezygnujemy. Ja jestem przeciwny temu.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:13:48 do 00:20:52*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk –** powiedział, cyt. „prawo jest Burmistrza i nie możemy ograniczać tego prawa. Pan Burmistrz uzasadnił to i myślę, że decyzja będzie podjęta poprzez formułę głosowania i podkreślam, żeby ten wniosek Pana Burmistrza został zaakceptowany, to musi być do porządku bezwzględna większość obecnych ustawowego składu czyli osiem osób musi być za wycofaniem, a pozostała wiadomo w zależności od, ale to już wola Państwa. Ja tylko chciałbym dodać ze swojej strony, że Pan Burmistrz oczywiście tak jak powiedziałem ma prawo chociaż nie do końca na komisji mnie przekonał, bo właściwie nic w tej kwestii nie powiedział, a jeżeli już wracając do tak czy nie, to właściwie powiem jeżeli takie mają być procedury, to nie świadczy w ogóle
o Polskim Ładzie tylko o Polskim Nieładzie, że nie dostajemy właściwie nic, w tym trybie oceny sytuacji w danej gminie, że właściwie na terenie powiatu pilskiego byliśmy jedną z gmin, gdzie największe zasoby były areału czyli gruntów PGR oczywiście konsekwencją ilością jakieś tam przełożenie zbliżone czy w jakimś takim standardzie tożsame prawie w sensie zatrudnienie. W związku z tym dotyczy to wielu mieszkańców i myślę, zresztą sam Pan Burmistrz na komisjach powiedział, że to dopiero ten Ład to jest dopiero jakby wstępny, wstępna kwalifikacja itd.. tak do końca nie wiem, czy się doczekamy takiego Ładu czy innego Ładu, ale chciałbym dopowiedzieć jeszcze coś więcej Panie Burmistrzu, przecież nie kto inny tylko Pan Burmistrz głośno podkreślił to w swoim sprawozdaniu. Pozwolę sobie odczytać: „Rozstrzygnięty został nabór na dofinansowanie zadań inwestycyjnych dla gmin popegerowskich. Brak na tej liście naszej gminy świadczy to niewątpliwie o kłamliwym, medialnym przekazie władz rządowych wprowadzających społeczeństwo w błąd, które wierzy w realne wsparcie Państwa Polskiego. Kwoty wsparcia udzielone sąsiednim gminom od 200 do 800 tysięcy złotych również wskazują, że o systemowym adekwatnym do potrzeb mieszkańców wsparciu nie ma mowy, a cała akcja obliczona była na promowanie partii rządzącej."

Myślę, że jest to wyraz pisany, rozumiem że się zmieniło jakby tutaj właściwie nie o sto procent, ale o więcej procent do potęgi. Powiem jeszcze coś po sesji, bo to była sesja 30-tego jak sobie przypominam po sesji absolutoryjnej między innymi niezadowolenie wyraził Pan Fonferek
w sprawie dlaczego się nie upominamy o tą sprawę itd. Pozwoliłem sobie z racji tej, że radny nazwijmy skontaktował się z Przewodniczącym, pozwoliłem sobie zadzwonić do Pana Burmistrza, to było 1 lipca, jak to w Piśmie Świętym było po trzykroć zadzwoniłem, po trzykroć do Pana o godzinie 9:57, 10:12, 10:15 - nie oddzwonił Pan. Wobec tego wystosowałem pismo, bo jeżeli Pan nie chce rozmawiać, przecież można było wcześniej rozmawiać jak Pan nie chce rozmawiać musiałem postąpić formalnie, zaangażowane były osoby Urzędu wystąpiliśmy na zewnątrz, żeby to przygotować itd. Wcześniej jakoś Pan nie starał się, żeby tutaj w ogóle w tej kwestii zająć się takie stanowisko, także myślę, że też to jest jakaś tutaj nie do końca sprawa pewnej przejrzystości, transparentności w tej małej demokracji w gminie. Powiem więcej jeszcze, do tego pisma prosiłem, jeżeli jest taka sytuacja, to niech Pan udostępni pismo, z którym występował Pan do Wojewody, gdzie wycofał itd.. przecież mówimy o przejrzystości, o transparentności. Ja chciałbym wiedzieć takie czy inne sprawy przed podjęciem decyzji. Ponadto tam wcześniej też była interpelacja posłów Województwa Wielkopolskiego między innymi o niesprawiedliwy podział. Mówię o części oczywiście tych środków dla gmin popegerowskich, to była generalna taka interpelacja i myślę, że to też daje nam coś do myślenia, ale tak jak powiedziałem każdy oceni indywidualnie poprzez formę głosowania. Nadmieniam oczywiście, że Pan Burmistrz w międzyczasie, ja tylko czytam zapisy i nic więcej nie dodaję Panie Burmistrzu, żeby tutaj nie było dwuznaczności w sprawozdaniu oczywiście podkreślił, że spotkał się z posłanką ziemi pilskiej tak w przybliżeniu Panią posłanką Kubiak, jak dobrze czytałem, gdzie przedstawił między innymi sytuację, że nie dostaliśmy tych środków popegerowskich i o zamiarze petycji. Tak to zrozumiałem i tak dalej. Także też rozumiem, że w tej kwestii nic na ten czas nie wiemy.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:20:52 do 00:22:56*

**Radny E. Fonferek** powiedział, cyt.: „wywiązała dyskusja w tym punkcie, to bym chciał Państwu zacytować taki cytat: "O wyzwaniach i potrzebach inwestycyjnych naszej gminy można rozmawiać godzinami". Jak Państwo myślą, to ten cytat jest dosłownie Pana Burmistrza, a nie kto inny jak Pan Burmistrz prosił nas radnych o to, żeby często się spotykać i rozmawiać o sprawach merytorycznych. Jak ja zobaczyłem ten wpis i ja bardzo rzadko korzystam z Facebooka, ale jeżeli zobaczyłem tam zdjęcie i te rozmowy chyba merytoryczne czułem się bardzo urażony. Mówię to osobiście nie wiem jak Państwo, ale ja czułem się urażony, bo jeżeli my jesteśmy traktowani jako Rada tylko jako kwiatek do kożucha to ja dziękuję bardzo. Z kim Pan rozmawiał o potrzebach inwestycyjnych, przecież my radni jesteśmy na pierwszym froncie a tutaj się rozmawia o wielkich potrzebach inwestycyjnych naszej gminy, nie wiem czy my tutaj żyjemy już w jakimś państwie podziemnym? Bardzo bym prosił, żeby na przyszłość, nie wiem jak Pan Przewodniczący się czuł, ja czułem się
w pewnym sensie, oczywiście nie mam żadnej takiej osobistej urazy, ale czułem się jako działacz
w pewnym sensie urażony, bo jeżeli się rozmawia o takich sprawach jak potrzeby inwestycyjne
i wszystkie inne rzeczy, z kim? Z posłem, który nie raczył przyjść na Radę ani razu od dwóch, trzech lat? Dlaczego nie przyszedł do Rady, tylko gdzieś rozmawia? Bardzo to się chwali Panu Burmistrzowi, że ściągnął, ale Rada powinna być przynajmniej o tym fakcie poinformowana nie za pomocą Facebooka, bo rządzenie facebookowo to uważam, że to nie jest za ciekawa forma współdziałania z Radą.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:22:56 do 00:27:55*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** zgłosił:

1. **Wniosek nr 1:** Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku Pani M. D. z dnia 13 lipca w sprawie rozliczenia płatności za wodę i ścieki w Zakładzie Gospodarki Komunalnej
w Wysokiej do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta i Gminy,
2. **Wniosek nr 2** dot. „Podjęcia przez Radę w porządku było apelu, a ostatecznie forma jest oświadczenia jest i takie oświadczenie jako dokument jest przygotowany w sprawie poparcia inicjatywy ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek nr 1 Burmistrza Miasta i Gminy Wysoka.

**Głosowano wniosek w sprawie:**
**wniosek nr 1** Burmistrza Miasta i Gminy w sprawie wycofania porządku obrad pkt 5 dot. Petycji Rady Miasta i Gminy Wysoka w sprawie nieprzyznania Miastu i Gminie Wysoka środków finansowych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, przeznaczonego na wsparcie gmin, w których funkcjonowały PGR.

**Wyniki głosowania**
ZA: 10, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

**Wyniki imienne:**
~~ZA (13)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka
Wniosek został przyjęty.~~

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Wniosek Pana Burmistrza został przyjęty w związku z tym konsekwencją ostateczną będzie, że ten nie znajdzie się w dzisiejszym porządku.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie **wniosek nr 1** Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy.

**Głosowano wniosek w sprawie:**
wniosek nr 1 Przewodniczącego o wniesienie do porządku obrad pkt w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku Pani M. D. z dnia 13 lipca 2021 r. w sprawie rozliczenia odpłatności za wodę i ścieki w ZGK w Wysokiej do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta i Gminy - Projekt uchwały nr 7.

**Wyniki głosowania**
ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (13)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka
Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie **wniosek nr 2** Przewodniczącego Rady Miasta
i Gminy.

**Głosowano wniosek w sprawie:**
wniosek nr 2 Przewodniczącego Rady wniesienie do porządku obrad pkt dot. "Przyjęcia przez Radę Miasta i Gminy Wysoka oświadczenia w sprawie poparcia inicjatywy ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym.

**Wyniki głosowania**
ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (13)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** przekazał, że nastąpigłosowanie ostateczne porządku dzisiejszej sesji, który oczywiście się przedstawia w ten sposób, że wniosek Pana Burmistrza został przyjęty czyli jakby z głosowania wyłączony, te dwa wnioski zostały włączone do porządku
w związku z tym głosowany będzie kompleksowo dzisiejszy porządek.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad wraz ze zmianami.

**Głosowano w sprawie:**
przyjęcia porządku obrad wraz ze zmianami.

**Wyniki głosowania**
ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (12)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)
Edmund Fonferek
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk s**twierdził, że dzisiejszy porządek z tymi wnioskami został przyjęty.

~~5. Petycja Rady Miasta i Gminy Wysoka w sprawie nieprzyznania Miastu i Gminie Wysoka środków finansowych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, przeznaczonego na wsparcie gmin, w których funkcjonowały PGR.~~ (punkt zdjęto z porządku obrad)

Porządek obrad po zmianach:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie i przyjęcie porządku obrad.
4. Wystąpienia gości wg. wcześniejszych ustaleń.
5. Przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie wniosków skierowanych do Rady Miasta i Gminy Wysoka:
6. przez Panią B.R. w sprawie zawarcia kolejnych umów dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 i 81/5 , podjęcie uchwały – Projekt uchwały nr 1,
7. przez Sołtysa wsi Kijaszkowo w sprawie przeznaczenia nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 na potrzeby wsi Kijaszkowo, podjęcie uchwały – Projekt uchwały nr 2,
8. przez Pana M.K. w sprawie dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1, podjęcie uchwały - Projekt uchwały nr 3.
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Wysoka w 2021 roku. - Projekt uchwały nr 4.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia służebności gruntowej na nieruchomości oznaczonej nr geod. 145 położonej w Wysoczce, gm. Wysoka. - Projekt uchwały nr 5.
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wysokiej do wywozu 1 m3 nieczystości płynnych. - Projekt uchwały nr 6.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku Pani M.D. z dnia 13 lipca 2021r. w sprawie rozliczenia odpłatności za wodę i ścieki w ZGK w Wysokiej do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta i Gminy. - Projekt uchwały nr 7.
13. Podjęcie przez Radę MiG Wysoka apelu w sprawie poparcia „Inicjatywy ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym”.
14. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady Miasta i Gminy.
15. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
16. Udzielenie odpowiedzi na złożone w terminie od ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy interpelacje, wnioski i zapytania radnych, sołtysów i pozostałych wnioskodawców.
17. Prezentacja złożonych interpelacji w okresie międzysesyjnym.
18. Interpelacje i zapytania radnych.
19. Zapytania i wnioski sołtysów oraz kierowników jednostek organizacyjnych gminy.
20. Wolne wnioski.
21. Przyjęcie protokołu z XXXVI sesji Rady Miasta i Gminy.
22. Komunikaty Burmistrza oraz informacja o planowanych zamierzeniach do następnej Sesji.
23. Komunikaty oraz informacje Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy.
24. Zakończenie obrad i zamknięcie XXXVII sesji Rady Miasta i Gminy Wysoka.

**Ad. 4. Wystąpienia gości wg. wcześniejszych ustaleń.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:27:55 do 00:28:13*

W tym punkcie nikt nie zabrał głosu.

~~5. Petycja Rady Miasta i Gminy Wysoka w sprawie nieprzyznania Miastu i Gminie Wysoka środków finansowych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, przeznaczonego na wsparcie gmin, w których funkcjonowały PGR.~~ (punkt zdjęto z porządku obrad)

**Ad. 6. Przedstawienie opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie wniosków skierowanych do Rady Miasta i Gminy Wysoka:**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:29:47 do 00:31:05*

**Radny J. Ciołek** powiedział, cyt. „mam pewnego rodzaju uwagę do tego punktu, który będziemy w tej chwili przerabiać, ponieważ jedna strona zainteresowana jest tutaj na sali, druga zainteresowana strona tym tematem na sali jest obok. Będzie to pewnego rodzaju konfrontacja. Pracowałem w służbach dochodzeniowych przez kilkanaście lat i wiem, że konfrontacja polega na tym, że musi być wspólna wymiana zdań i trudno jest odnosić się na odległość co najmniej za ścianą do drugiej strony, która siedzi tutaj. Mamy wolny stolik i mam do Pana Przewodniczącego prośbę, taki wniosek, żeby tą Panią B.R., która jest zainteresowana zaprosić do stolika obok i udzielić jej mikrofonu, żeby nie było potem zastrzeżeń jeśli chodzi o sytuację formalno-prawną.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:31:05 do 00:35:32*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** powiedział, cyt. **„**osoba Pana Sołtysa i nie ograniczając ogólnie Sołtysom, którzy zostali tu w jakiś sposób bezpośrednio włączeni, ale na zasadzie dobrowolności. Natomiast Pani B.R., byłem na sali pytałem się czy chciałaby swój wizerunek uwidaczniać. Z tego co zrozumiałem, że skorzysta tylko z formuły głosu i sali. Z racji tej, że w przestrzeń publiczną wizerunek i głos by szedł z tytułu tego, zgodnie z literą prawa realizujemy prawo czy przestrzegamy prawo. Ta osoba pozostaje na własne życzenie. Jeżeli oczywiście ta osoba jest widoczna na ekranie, zdecydowała, takie jest prawo. Jeżeli ta osoba zdecyduje się na to, żeby tutaj przyjść także nie ma żadnych ograniczeń, natomiast taka była wola poprzez pytanie czy skorzysta, czy nie skorzysta. Myślę, że tutaj nie wynikało to z ograniczenia, tak przynajmniej to odebrałem, a jak ostatecznie, jaki wybór jest i nie ma tutaj ograniczenia”.

Pani B.R. zdecydowała, że z sali nr 18 przejdzie na salę posiedzeń (sala nr 17), żeby móc zabrać głos w przedmiotowej sprawie.

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** powiedział, cyt. „witam Panią na wizji i fonii, zgodnie
z rozmową wynikało, że decyzja była wstępna taka w związku z tym nie ograniczałem tego prawa, ale jest możliwość tak jak tutaj mówię wypowiedzenia się i upublicznienia to już od woli Państwa będzie należało. Może tak według porządku to proponowałbym w ten sposób, że może by Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zaprezentowała swoje stanowisko, ponieważ opinia tej Komisji w jakiś sposób ma jakby i ten formalny, i ten właściwie grzecznościowy element, który jest tu zobowiązana przedstawić w związku z tym z racji, że Pani Przewodniczącej nie ma prosiłbym Pana Radnego Łukasza, żeby swoje stanowisko wyraził, następnie w konwencji organizacyjnej zainteresowani jako wnioskodawcy będą mogli się wyrazić i ostatecznie Państwo Radni dopowiedzą czy ewentualne wątpliwości coś wyjaśnią poprzez pytania kierowane do wnioskodawców. Oczywiście potem przejdziemy już formalnie do realizacji uchwał. W związku z tym proszę Pana Wiceprzewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Pana Radnego Łukasza o przedstawienie opinii Komisji Skarg i Wniosków.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:35:32 do 00:36:10*

**Radny Łukasz Dymitruk** stwierdził, żeKomisja Skarg, Wniosków i Petycji przekazuje wniosek do Pana Burmistrza i Sołtysa Kijaszkowa do rozpatrzenia według kompetencji Panu Burmistrzowi wraz z opinią z wizji lokalnej na terenie tych działek i ponieważ pomiędzy stronami istnieje spór, który uniemożliwia jednoznaczne określenie stanowiska mieszkańców co do planowanych zmian, Komisja proponuje przed podjęciem jakichkolwiek działań zwołać zebranie wiejskie i zaciągnąć bezpośrednio opinii mieszkańców, co do potrzeb w sprawie tych działek.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:36:10 do 00:37:40*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Dziękuję bardzo, to jest jakby tutaj opinia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Oczywiście jako radni mamy świadomość, że w tym momencie jest to kompetencja Pana Burmistrza i ostatecznie będzie Pan Burmistrz decydował po ocenie sytuacji, stanu który tutaj czy wcześniej był widziany osobiście czy pośrednio zdecyduje zgodnie z kompetencją. Także dziękuję za przedstawienie opinii Komisji w związku z tym poproszę jeżeli jest oczywiście chęć to Panią B.R. o ustosunkowanie się, o zajęcie stanowiska, o wypowiedzenie się czy zaprezentowanie swoich oczekiwań czy woli, żeby Państwo Radni mieli, żeby jakby tutaj strona, bo ja nie widzę słowa spór, po prostu życie jest życiem i administracyjnie mamy wnioskodawcom zadośćuczynić, natomiast decyzja tu oczywiście jest w kompetencji Pana Burmistrza. Udzielam głosu Pani B.R. w sprawie działek.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:37:40 do 00:38:54*

Pani B.R. zdecydowała, że z sali nr 18 przejdzie na salę posiedzeń (sala nr 17), żeby móc zabrać głos w przedmiotowej sprawie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:38:54 do 00:45:41*

**Pani B.R. –** powiedziała, cyt. „przepraszam, że w formie pisemnej, ale po prostu ze względu na wzruszenia i emocje chciałabym przekazać Państwu co czuję. Jest mi bardzo niezręcznie wręcz trudno stać tu przed Wami. Czuję się bardzo źle gdyż jestem zmuszona bronić siebie, szczerze mówiąc to czuję, że własnej godności. Do tej pory starałam się bronić innych gdy zachodziła taka konieczność. Nigdy nie wchodziłam nikomu w drogę, raczej pomagałam co mogą potwierdzić Ci, którzy mnie znają. Uczestniczyłam w życiu społecznym naszej wsi kiedy pracowałam i kiedy przeszłam na emeryturę, uczestniczyłam w organizowaniu różnych spotkań np. Dzień Kobiet, Dzień Babci i Dziadka, Śpiewanie Kolęd, festyny dla wszystkich mieszkańców. W tych spotkaniach uczestniczyli wszyscy, którzy mieli na to ochotę nawet mieszkańcy z Tłukom czy byli mieszkańcy Kijaszkowa. Tak, również korzystałam z działki szkolnej zgodnie z Kartą Nauczyciela. Uprawiam ją od 46 lat. Zawsze dbałam o otoczenie szkoły kiedyś i teraz. To co Państwo widzicie, gdy tam bywacie, to moja praca. Czy jest coś zaniedbane? Chwasty czy jakieś zbędne zarośla? Kiedy zmieniły się przepisy wycofano art. z Karty Nauczyciela wobec tego dzierżawię działki: jedną o nr 81/1, to jest ten ogród i drugą 81/5 jest to działka za budynkiem gospodarczym częściowo nawet zrewitalizowana. Na działkach rosną różne drzewa i krzewy owocowe, ozdobne, kwiaty wieloletnie i warzywa. Działka, ogród była i jest dla mnie miejscem gdzie pracuję, odpoczywam. Była dla mnie ukojeniem, kiedy w latach 80-tych XX wieku w czynie społecznym rozbudowywaliśmy szkołę, kiedy po zbiórkach harcerskich i zuchowych, biwakach, obozach wracałam do domu, kiedy organizowałam szkolenia dla nauczycieli klas młodszych dla naszej gminy, gdy tygodniami przygotowywałam konkursy piosenki dla dzieci naszej gminy, a potem całego Powiatu Pilskiego, wreszcie gdy wracałam po trudach pracy ze szkoły do domu ogród był zawsze i jest dla mnie ukojeniem, łagodzeniem stresu i cudownym odpoczynkiem. Rozwijające się rośliny dają mi sił do dalszej pracy.

Wśród nich rodziły się pomysły do pracy w szkole, współpracy z Domem Dziecka, nauczycielami
i rodzicami, a także sposoby pomocy rodzinom, które były w potrzebie. Dzisiaj proponuje mi się zaczynać od nowa w innym miejscu. Czy to nie ironia? Cały ogród zniszczyć. Skończyłam już 70 lat, a teraz mam patrzeć na zniszczenie tego, co tworzyłam przez dziesiątki lat. Zastanawiam się, kto wpadł na taki pomysł by właśnie to miejsce zagospodarowane, zadbane od 1975 roku nagle stało się tak bardzo potrzebne w tej malejącej wsi. Zawsze uczono mnie, aby zająć się tym co jest zaniedbane, niewykorzystane, nikomu nie potrzebne, ale mieć na uwadze dobro, szacunek i godność dla innych, bo przecież to są podstawowe zasady współżycia społecznego. Rozważcie to proszę, już boli mnie serce, przecież to boisko można pięknie urządzić tam gdzie proponuje mi się urządzać ogród czyli na działce 81/5, z której dobrowolnie rezygnuję, mimo że prosiłam o przedłużenie umowy dzierżawy. Jest tyle miejsca wokół byłej szkoły potrzeba tylko chęci i zrozumienia. Czuję się bardzo upokorzona. Czuję się tak jakbym popełniła przestępstwo, że przez 46 lat użytkowałam zgodnie
z przepisami działkę uiszczając wymagane opłaty terminowo i bez zastrzeżeń. Przysłowie mówi: "Starych drzew się nie przesadza", ale czy można starością poniewierać? Mam nadzieję, że wszyscy zgromadzeni dobrze mnie rozumieją i przychylą się pozytywnie do mojego wniosku, a jeszcze chciałabym dodać, że cieszę się, że wśród szanownych radnych jest moja była uczennica, która była też przyjaciółką mojej jednej z trzech córek. Często razem bawiły się w tym ogrodzie i częstowały jego darami, a potem wyobraźcie sobie Państwo czynili to syn tej Radnej z moim wnukiem. Bardzo chciałabym podziękować wszystkim Radnym, którzy zainteresowali się tą sprawą, a szczególnie tym, którzy na miejscu zobaczyli to, bo uważam, że to co widzimy, to się przekłada na inny odbiór niż to co nam schemat podaje. Z poważaniem dla Państwa, Ja”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:45:41 do 00:46:55*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** powiedział, cyt. „ zgodnie **z** konwencją jaką przyjęliśmy poproszę z racji tej, że Pan Sołtys Mariusz Kleczka jest jakoby w podwójnej roli, w roli tej osoby publicznej, gdzie składał wniosek w imieniu tej społeczności publicznej i oczywiście kolejny wniosek ze strony już jako osoba fizyczna jako Mariusz Kleczka składał także wniosek w związku
z tym w jednej osobie są te dwie jakby role. W takim razie proszę uprzejmie. Co chciałby Pan tu zaprezentować radzie, społeczności itd., żeby jasność była przekazu:.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:46:55 do 00:56:05*

**Sołtys Mariusz Kleczka** powiedział, cyt. **„**bardzo serdecznie chciałbym powitać tutaj wszystkich zgromadzonych. Cóż, moja przemowa może nie będzie tak kwiecista jak Pani Barbary. Jest mi tutaj bardzo przykro tak naprawdę, że spotykamy się z moją sąsiadką w takiej formie. Ta forma jest rzeczywiście tak średnio przyjemna i dla mnie i pewnie tutaj dla Pani Barbary. Wyjaśnię o co chodzi, zresztą większość radnych z tego co wiem była w Kijaszkowie u Pani Barbary akurat tak się złożyło, że nie odwiedzili mnie, bo ja uważam, że jednak tutaj zawsze dobrze wysłuchać dwie strony, to wtedy ma się taki pogląd tak naprawdę na jedną i na drugą stronę i gdzieś się tutaj wyśrodkowuje to zdanie, bo opinia jednej strony zawsze może być w pewny sposób tendencyjna. Ja tutaj świetnie Panią Barbarę rozumiem, że ona użytkowała to ileś tam lat. Rozumiem to, ale też nie możemy tutaj przyjąć, że dbałość o mienie, które się dzierżawi jest czymś nadzwyczajnym i wydaje mi się, że dbałość o te grunty jest to coś co jest oczywiste. Chciałbym się tutaj odnieść po kolei do tych zagadnień. Przynajmniej dla mnie jest to oczywiste. Ja dzierżawiąc jakiekolwiek grunty, nie wysyłałem jeszcze na razie tutaj propozycji żadnej do Burmistrza czy do szanownej Rady o to, żeby te grunty zostały mi wydzierżawione na jakiś tam dłuższy okres czasu czy żebym poczuł się ich właścicielem, bo prawo jest tutaj w pewnych sprawach bardzo czytelne. Jeżeli jest dzierżawa określana na jakiś, to jest to dzierżawa określona na jakiś czas.

Dbałość o coś to jest naszym obowiązkiem, nie jest to coś nadzwyczajnego, przynajmniej takie jest moje zdanie, nie jest to też żaden atut jeżeli chodzi o te rzeczy. Teraz tak, na czym polega cały problem? Cały problem polega na tym, że po prostu udało mi się załatwić dwóch sponsorów. Wchodzi tutaj w rachubę kwota 30-40 tysięcy są to informacje potwierdzone i Ci sponsorzy.. znaczy była propozycja z mojej strony po oględzinach terenu ustalili ze mną, że ta część terenu działka 81/1 najbardziej odpowiada im jako możliwości jakiejkolwiek sponsoringowe na terenie Kijaszkowa. Wiecie Drodzy Państwo, że bardzo trudno jest pozyskać jakiekolwiek środki jeżeli chodzi w ogóle o środki typu sponsoring czy cokolwiek innego. Mamy też tutaj pewną chyba jasność tego, że gmina na dzień dzisiejszy przynajmniej od trzech lat , nie uzyskałem jakichś środków dodatkowych, już pomijając, żebyśmy rozmawiali o kwocie np. 30 czy 40 tysięcy zł. Ja to robię prywatnie i załatwiam to prywatnie z mojej strony, zresztą część radnych też wysunęła taką propozycję, była taka propozycja dla Pani Barbary, żeby np. jak ona była dzierżawcą działki 81/1 i 81/5 przygotować jej teren ja to jestem jej w stanie tutaj publicznie zapewnić, że przygotuję jej ten teren na działce 81/5, ponieważ po konsultacjach tutaj z tymi ludźmi, którzy powiedzieli, że są w stanie nam zaoferować jakiekolwiek pieniądze nie zgodzili się na ten z tyłu, ja ich też bardzo dobrze rozumiem ze względu na cele marketingowe. Jeżeli ktoś chce tutaj w czymś tam pomóc to też uzyskuje od tego jakieś reklamy i on tą reklamę chciałby mieć tutaj przy tym terenie rekreacyjnym, o którym rozmawiamy. Była tutaj w poniedziałek rozmowa z Panią Radną, żeby te jakieś banery czy cokolwiek innego przerzucić to na inne miejsce czy cokolwiek inne, tutaj osoby te odpowiedziały mi jasno i czytelnie, że ich życzeniem jest, żeby to było w tym miejscu, ponieważ to oni są sponsorami i to oni są darczyńcami i osoby postronne raczej nie powinny wchodzić, jeżeli nie są również sponsorami w to miejsce. Drodzy Państwo muszę tutaj też sprostować pewne sytuacje, bo zrobiła się taka jakaś dziwna nagonka na moją osobę, ponieważ nie wiem skąd to się w ogóle wzięło Jestem Sołtysem działającym na terenie Kijaszkowa prawie 12 lat. Myślę, że tutaj samo to, że działam tyle lat mówi samo to za siebie, że tak naprawdę, że mieszkańcy tutaj w pewien sposób jednak popierają politykę, którą prowadzę wobec wsi i wydaje mi się, że to jest polityka słuszna. W naszym dobrym guście byłoby to, żeby wioska się rozwijała my musimy się rozwijać , nie możemy tutaj, całym szacunkiem do Pani Barbary, patrzeć tylko pod kątem jednostki, bo na tym terenie ma skorzystać cała miejscowość, a być może nawet i osoby z zewnątrz, bo jest taki tutaj też zamysł, że mógłby tutaj przyjeżdżać np. jakiś trener zewnętrzny itd. Pomysł jest bardzo ciekawy uważam i jest godny uwagi. Nie wiem jak do tego podejdą Państwo Radni. Ja tutaj jeszcze raz zapewniam, żeby tutaj
w jakikolwiek sposób, jestem w stanie w jakiś sposób pomóc Pani Barbarze. Myślę, że możemy się tutaj dogadać z terenem z tyłu. Poza tym, inaczej mamy jeszcze wspólne tereny z Panią Barbarą na działce 81/2 i to jest teren tutaj przy ulicy, który ja tutaj jestem w stanie częściowo, jeżeli ona tutaj tak bardzo kocha tą zieleń, tam jest dużo tej zieleni też i udostępnić i nie korzystać z tego terenu dopóki nie będę miał potrzeby. Zresztą tam użytkownikiem jest również Pan Burmistrz. Ja myślę, że on nic przeciwko temu też nie będzie miał. Chodzi o to, że ja też jestem zwolennikiem tego, żeby tutaj Pani Barbarze pomóc na tyle ile się da, ale przede wszystkim dla mnie najważniejsze jest dobro społeczne mieszkańców. Po to zostałem przez nich wybrany i myślę, że godnie działam jak tylko się da i jak tylko jest to możliwe, żeby ściągać środki zewnętrzne do Kijaszkowa. Jeszcze tylko chciałem tutaj dodać, jeszcze dwa słowa tylko, bo sprostuję, bo troszeczkę Pani Barbaro widzę, że nie wiem moja rola jest może mniejsza niż Pani tutaj jeżeli chodzi o te prace społeczne czy cokolwiek innego tak jak tutaj Pani opisała te wszystkie swoje działania tylko zadam Pani proste pytanie, bo skoro Pani jest tutaj takim społecznikiem, bo nie widziałem tutaj Pani, bo rozumiem, że ma Pani swoje lata, ale Pani rodziny tutaj nie widziałem na żadnym czynie społecznym od 12 lat, co troszeczkę jestem niemile zaskoczony, a słyszę zupełnie co innego także nie wiem czym to jest spowodowane po prostu tym bardziej, że po ostatnim spotkaniu radnych, komisji było z automatu, były sprzątane tereny ponownie i też Państwo byliście powiadomieni i nikt się z Państwa strony nie pojawił, także myślę, że troszeczkę przekłamujemy rzeczywistość.

Chciałbym żebyśmy mówili o tym co się dzieje. bo ja rozumiem, że Pani jest niezadowolona. Nawiążę jeszcze do konfliktu, który tutaj niby rzekomo jest, bo ja tutaj w stosunku do Pani Barbary nie mam nic tak naprawdę, zresztą na terenie, który tam jestem właścicielem, który odkupiłem od gminy i mam współwłasność z Panią Barbarą, to byłem dosłownie 5 razy w ciągu roku czasu. Pięć razy w ciągu roku czasu, także wiem, że opowiada różne historie, że nie wiadomo co tam Kleczka wyprawia, nie wiadomo co tam robi itd. Jeżeli takie rzeczy są, to chciałbym, żeby też Pani tutaj.. jeżeli, bo wiem, że takie pochopne były rozmowy, wyjaśnić tak naprawdę na bieżąco przy wszystkich i zaraz wyjaśnimy tę sytuację Pani Barbaro. Czy rzeczywiście jest tak, że ja kogoś nachodzę, czy molestuję, czy ujeżdżam jakimiś samochodami, czy stawiam jakieś samochody czy cokolwiek innego. Co ja tam w ogóle wyprawiam, bo tutaj niektórzy Radni to myślą, że ja nie wiadomo co tam z Panią wyprawiam. Wie Pani co, jestem akurat tym zażenowany, zaskoczony tym bardziej, że ja uważam Panią z całym szacunkiem, za bardzo inteligentną osobę i nic przeciwko Pani nie mam, kompletnie nic. Przede wszystkim chciałbym żebyśmy się dogadali odnośnie tej działki. Tak naprawdę moglibyśmy dogadać się w Kijaszkowie we dwójkę, bo jesteśmy w stanie tutaj pomóc. Jestem w stanie tutaj Pani udostępnić też część działki mojej np. z Panem Burmistrzem 81/2. Dlaczego ten teren? Dlaczego my walczymy o teren, który nie jest ani moim terenem, ani Pani terenem tylko terenem gminy, który de facto powinien przejść przez pod władanie Sołectwa.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 00:56:27 do 00:56:05*

**Pani B.R. powiedziała, cyt. „**Jest mi bardzo przykro, że Pan Kleczka, tak się wyraża. Słyszę tu wiele obelg pod adresem mojej rodziny. Uważam, że te sprawy, które nas prywatnie łączą, a jest ich ogrom jeżeli Państwo chcecie, to ja mam nawet dowody i ze sobą. Nie chcę o nich mówić, jest to bardzo przykre. Natomiast jak słyszę takie kłamstwa to po prostu trudno się z tym godzić. Naprawdę trudno się z tym godzić, a po drugie dlaczego właśnie ten ogród? Czy rozważono odległość od mieszkań gdzie my mieszkamy? Wszelkie place zabaw czy inne rekreacyjne miejsca przynajmniej powinny być oddalone 10 metrów od okien. Oprócz tego nie wyobrażam sobie dzielić tą działkę skoro
z drugiej strony jest świetlica i wspaniale pasuje ta działka, z której ja rezygnuję dobrowolnie o nr 81/5 połączona zupełnie z zapleczem jak gdyby byłoby to zaplecze świetlicowe. Oprócz tego działka ta jest położona na terenie dość niskim, bo wszystkie pola, które są obok są położone wyżej i ścieka tam woda i to bardzo dużo wody często, także moim skromnym zdaniem zupełnie ten teren dawno by zrobiono z tego pewnie jakieś boisko szkolne, kiedy jeszcze funkcjonowała szkoła albo przeznaczono by gdyby tylko można było. Niestety oprócz tego jest to w pobliżu zaraz drogi głównej. Ja rozmawiałam z wieloma mieszkańcami muszę Państwu powiedzieć, prosiłam o opinie, wyrażali swoje opinie, powiedzieli po co im następne boisko, skoro stoi boisko, które jest ogrodzone od wielu, wielu lat i prawie niewykorzystane. Nikt tam prawie nie bywa. Oprócz tego jest tam drzewo w tym boisku i przechodzą druty wysokiego napięcia nad boiskiem. Jak można tak budować boiska?
I uważam, że po prostu przemyśleć i zrobić to logicznie, to można zrobić wszystko, i jeśli chodzi
o rozmowy to ja myślę, że chciałabym powiedzieć, że ja się wczoraj pofatygowałam, i po prostu formułkę Sołtysa sobie wyszukałam: "Sołtys to zajęcie społecznika, potrafiący integrować, łączyć, pomagać, mieć dobry kontakt z ludźmi" i tu zadaję pytanie: Czy tacy są wszyscy Sołtysi? Ja tego nie odczuwam, ponieważ nie ma rozmów, a uważam, że my nauczyciele może znienawidzeni przez wielu i uważani za przemądrzałych, za kogoś lepszego, możemy być drogowskazem dla wielu
i służyć pomocą, ale to tym którzy chcą z tego korzystać i jest mi bardzo przykro, że właśnie są takie osoby, które tylko potrafią nas krytykować i dołować, a nie korzystają z naszych zasobów praktycznych doświadczeń życiowych i z pracy z różnymi ludźmi, bo ja pracowałam i z dziećmi
z Domu Dziecka, i z rodzicami z Domu Dziecka, i z trudnymi rodzinami, jeździłam po domach, pomagałam im, chroniłam rodziny, żeby dzieci nie zostały zabrane do domów dziecka.

Ja jeździłam, robiłam zakupy i to są te bagaże naszych doświadczeń jak należy współpracować
z ludźmi i moja współpraca właśnie polega na tym, że umiem rozmawiać z ludźmi nawet jak organizowaliśmy pewne uroczystości, nigdy nie było żadnych problemów, wszyscy byli traktowani jednakowo i nie było żadnych sporów. Uważam, że wielką potrzebą we wsi zdaniem naszych mieszkańców nie są żadne już większe boiska czy inne. Wiemy jak to się kończy, buduje się, kiedyś stawiano stoły do tenisa stołowego betonowe dzisiaj to wszystko już nie zdaje egzaminu. Dzieciom potrzebne są komputery, telefony i z tego korzystają mało, natomiast nasi mieszkańcy na co narzekają? Na brak chodnika i bezpieczeństwa dla dzieci i dla wszystkich mieszkańców chodnik by się przydał i oczywiście tych sponsorów, deweloperów, którzy są tacy chętni wykorzystać właśnie na to, zrobić bezpieczny chodnik od domu dziecka do przystanku i tam można wtedy wywiesić wszelkie reklamowe banery i dziękować tym, którym się chce.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:02:21 do 01:02:48*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie jeśli tutaj Pan Sołtys chce odnieść się i wtedy rozumiem, że przyjmujemy tak jak powiedziałem w konwencji, że zamykamy tu ze strony wypowiedzi do wnioskodawców. Oczywiście zawsze można , ale taka jest prośba, a następnie kto z Państwa Radnych będzie chciał zająć głos, to będzie takie prawo i wola.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:02:48 do 01:03:38*

**Sołtys Mariusz Kleczka** Ja mam tutaj jeszcze jedno pytanie, bo widzę, że tutaj Pani moja sąsiadka tutaj bardzo barwnie wszystko upiększyła i dosyć ciekawie to wygląda, ale mam tylko takie jedno pytanie, bo jeżeli jesteśmy aż tacy społeczni, a ja jestem antyspołeczny, to niech mi Pani powie czy Pani należy do Koła Gospodyń Wiejskich w Kijaszkowie?

**Pani B.R.** Odpowiem Panu bardzo szybko. Koło zawiązywało się w tajemnicy przede mną, przed moją rodziną i przed moimi koleżankami. Dowiedziałyśmy się o Kole Gospodyń na następny dzień kiedy odbyło się spotkanie. Widocznie byłyśmy niewygodne i nieodpowiednie, aby w tym uczestniczyć.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:03:38 do 01:05:46*

**Sołtys Mariusz Kleczka,** powiedział, cyt. „Chyba nie tak było Pani Barbaro, ale ja tylko powiem Pani jak to wygląda. Nikt z Państwa nie należy do Koła Gospodyń, nikt z Państwa nie uczestniczy w tej chwili w jakichkolwiek czynach społecznych, nikt z Państwa nie działa na rzecz tego, żebyśmy w Kijaszkowie mieli w tej chwili lepiej i możemy sobie tutaj ubarwniać różne sytuacje w różny sposób, ale puenta jest bardzo jasna i czytelna, a krytyka teraz tego, że ja próbuję coś zrobić, nie rozumiem tej krytyki wjeżdżania tutaj na moje ambicje tak szczerze mówiąc. Zacznijmy jeżeli mamy robić drogę, bo ja zawsze mogę z Panią porozmawiać i zawsze rozmowa uważam, że powoduje to, że można wyciągnąć jakieś wspólne wnioski i coś zrobić. Nie można zrobić na przykład ścieżki od domu dziecka do przystanku, ponieważ to jest droga powiatowa. Droga powiatowa nie należy do moich kompetencji, nawet do Burmistrza. To jest pierwsze, po drugie ja nie mogę dyktować potencjalnym darczyńcom tego co oni mają robić, bo ja dziękuję wie Pani.. bo Pani nawet nie wie ile ja poświęciłem czasu na to, żeby nachodzić się i żeby załatwić jakiekolwiek pieniądze, bo ja w tej chwili nie dostaję z gminy żadnych pieniędzy oprócz Funduszu Sołeckiego. Ja nie mogę dyktować komukolwiek na co on ma przeznaczyć te pieniądze w jakiś taki sposób zaborczy, bo on mi powie w którymś momencie: Panie Mariuszu, no ale o czym my tutaj rozmawiamy. Ja Panu chcę dać pieniądze, a Pan będzie mi mówił jak te pieniądze mają być wykorzystane i czy cokolwiek innego. Ja mogę po prostu go wykorzystać zgodnie z tym z czym były prowadzone wcześniej rozmowy.

A myślę, że tak już na samą końcówkę z tego co wiem, że jak będzie Pani chciała na pewno wstąpić do Koła Gospodyń i działać społecznie tutaj z córką, to z tego co wiem kobiety nie będą przeciwne, ale no.. wie Pani o co chodzi, o co chcę Panią tylko poprosić jeszcze na koniec? Żebyśmy razem działali dla dobra naszej wsi. Ja Panią proszę i błagam. Nie pokazujmy swojego ja, tylko działajmy wspólnie, wspólnie żeby w naszym Kijaszkowie coś się działo i to się działo pozytywnego tak naprawdę. Wykorzystujmy nasze możliwości, a nie wiążmy jakiś wewnętrznych problemów.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:05:46 do 01:06:25*

**Pani B.R.** Jeszcze dwa lata temu byłam współorganizatorką festynu dla całej wsi, w której uczestniczyło 120 osób i chętnie to robiłam, ale jeżeli ktoś Państwa o czymś nie powiadamia, nie przychodzi, nie mówi, w ogóle nie jesteśmy informowani o niczym, to trudno samemu wchodzić komuś w drogę jeżeli ktoś sobie tego nie życzy.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:06:44 do 01:07:45*

**Radny Krzysztof Kowalski -** mam tylko pytanie do Pana Mariusza jeśli mogę. Sponsorzy lubią się ujawniać jeżeli mają być na banerach, czy może Pan zdradzić nam kto jest tym sponsorem, jednym
i drugim?

**Sołtys M. Kleczka** Oczywiście, bo od samego początku nie padło to pytanie, jest to firma Termobud Jarosław Ziółek z Budzynia i jest to firma MBTG Hurtownia Materiałów Budowlanych w Pile.

**Radny K. Kowalski -** Czy są jakieś potwierdzenia pisemne czy tylko słowne?

**Sołtys M. Kleczka** Mogę te potwierdzenia dostarczyć, pisemne. Są to potwierdzenia, że są zainteresowani możliwością zasponsorowania tych pieniędzy. Jeżeli Pan sobie życzy jutro takie pisemne zaświadczenia.

**Radny K. Kowalski -** my dzisiaj podejmujemy decyzje, więc do jutra nie będziemy czekać.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:07:45 do 01:10:41*

**Radny J. Ciołek** powiedział, cyt. „powiem Państwu w ten sposób, że mamy twardy orzech do zgryzienia mówiąc tak kolokwialnie. Z tego co słyszymy i słyszeliśmy w poniedziałek od Pana Sołtysa na Komisjach między stronami jest konflikt i to konflikt sąsiedzki mówiąc tak kolokwialnie jak między Kargulami a Pawlakami w "Samych Swoich". Dużo to nie odbiega od tamtej sytuacji w filmie. Chwaliłem Pana Sołtysa w poniedziałek i chyliłem czoła za to, że działa na rzecz społeczeństwa, mieszkańców itd., ale wysłuchując jednej strony, pozwoliłem sobie pojechać na miejsce nauczony doświadczeniem życiowym, że nie można jednej strony tylko wysłuchać i przyjąć to do wiadomości. Pozwoliłem sobie pojechać, obejrzeć, porozmawiać i powiem Państwu, że troszeczkę zmienił mi się całkowicie pogląd na całą sytuację. To, że jest konflikt wszyscy wiedzą. Pan Sołtys przyjął taką zasadę, z tego co udało mi się ustalić, że sam decyduje o wszystkim co jest do zrobienia. Nie ma odzwierciedlenia tego na zebraniach wiejskich. Formalnie z ust osób, z którymi rozmawiałem Sołtys jest panem i władcą, czyli zawładnął sobie po prostu miejscowość, broń Boże nie chcę go posądzać o cokolwiek, ale takie są również głosy i te głosy trzeba również wysłuchać. Ja tutaj nie ujmuję Panu Sołtysowi, nie ujmuję Pani, z którą też byłem i rozmawiałem - Panią B.R., ale to my tak tutaj na posiedzeniu Rady podejrzewam, że nie jesteśmy w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć.

Pan Burmistrz będzie miał znowu problem, żeby to rozstrzygnąć, ale ogólnie mówiąc, że konflikt sąsiedzki/międzysąsiedzki, który się w miarę upływu czasu zaognia, cały czas się po prostu nasila i to jest ten problem. Potrzeba jest mediacji albo jakiegoś ponownego rozstrzygnięcia, bo jeśli każda ze stron będzie podtrzymywała swoje, to do niczego dobrego nie dojdziemy. Będzie jeszcze gorzej, a nie daj Boże może dojść do tragedii”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:10:41 do 01:12:44*

**Sołtys M. Kleczka powiedział, cyt.: „**Wie Pan co, bardzo miło, że nas odwiedził, wiem, że tam dosyć dużo osób było, że to są opinie jednostronne, bo ja jestem tutaj skłonny domniemać skąd ma Pan tego typu opinie. Ja tutaj nie wiem czy Pan zauważył rozmowę z mojej strony ja nie mam zamiaru tutaj konfliktować się z Panią Barbarą, ja nawet nie wchodzę na tereny, które są naszym wspólnym terenem. Dla mnie przede wszystkim, bo można sobie interpretować pewne rzeczy jak się chce, dla mnie regułą jako Sołtys, którą przyjąłem 12 lat temu było dobro mieszkańców i wie Pan co? Nie ma takiej możliwości, żeby ktoś zawładnął wioską, bo to są bzdury, trzeba po prostu spojrzeć realnie, jest XXI wiek, jest demokracja i Sołtys nie ma możliwości narzucić mieszkańcom swojej woli. No jest tak czy nie? Bo to by był chyba jakiś ewenement na skalę krajową, że ja jako Sołtys tutaj narzuciłem swoją wolę mieszkańcom i teraz robię sobie co chcę. Ja nawet nie wiem co znaczy pojęcie "robię sobie co chcę" nie mając pieniędzy, bo żeby robić sobie co chcę, to musiałbym mieć tutaj jakiś wolny budżet od Pana Burmistrza i sobie nim dysponować jak chcę, a ja pozyskuję środki zewnętrzne, próbuję pozyskać środki zewnętrzne, żeby coś zrobić, a ja tutaj słyszę, że pozyskując te środki jakoś nadużywam swoją władzę. Przecież Drodzy Państwo, przecież ja nie musze tego robić, ja nie muszę działać w tym kierunku, możemy odstąpić od tematu, stracimy może jako miejscowość 30 czy 40 tysięcy złotych i koniec. Ja nic nie muszę, żebyśmy mieli też jasność umysłu, bo ja odnoszę wrażenie, że tutaj jest jakiś taki skrzywiony przekaz, który jest kontynuowany od jakiegoś czasu, że ja kogoś cały czas nachodzę, coś robię, próbuję udowodnić czy cokolwiek innego. Ja bym musiał, żeby pozyskiwać środki, żeby zrobić komuś na złość to naprawdę nie miałbym się chyba czym zajmować. U mnie pracuje około 30 ludzi w firmie, ja się naprawdę mam czym zajmować.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:12:44 do 01:14:11*

**Radny J. Ciołek ,** powiedział, cyt. „Nigdy nie zarzuciłem Panu, że nie działa Pan, nie ma Pan inicjatywy itd., tylko wszystko musi mieć pewne granice. Nie można wszystkiego stawiać na jedną kartę. Trzeba znać jedną, drugą stronę, wypośrodkować itd. Tu mówię chwała za to, że Pan działa, ale nie można się zasłaniać działalnością również tylko dlatego w imię jakiegoś szczytnego celu”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:14:11 do 01:16:54*

**Radna Emilia Dembińska** powiedziała, cyt. „nie chciałabym powielać tego co zostało powiedziane na Komisji chociaż swoje zdanie podtrzymuję, które wiąże się też po części z pomysłem na rozwiązanie tej sprawy przez Pana Burmistrza. Jak dla mnie działka 81/1 w moim odczuciu mając na uwadze to, że Pani ma jakby z tej strony własność uważam, że powinna mieć jakiś teren do swojej dyspozycji tym bardziej, że nie mówimy o wykupie tylko mówimy o dzierżawie, natomiast działka 81/5, która tak nawet logicznie scalona jest, może być scalona z resztą terenu wokół świetlicy dla mnie jest bardzie racjonalne i takie do pogodzenia w moim odczuciu dla dwóch stron. Z jednej strony jest po części zaspokojony interes Pani Barbary i z drugiej strony cele społeczne są też zapewnione. Trochę dziwi mnie fakt, że darczyńcy - chwała im za to, dyktują. Oni nie mogą dyktować, w którym miejscu, na której działce chcą zrealizować inwestycję. Pytanie: skąd w ogóle wiedzą do kogo ta działka należy?

Przecież to jest informacja niejawna tak na dobrą sprawę, kto jest właścicielem takiej działki, więc trochę dziwi mnie fakt, że tutaj tylko wskazali tą działkę i żadną inną skoro dla mnie racjonalne jest bardziej wykorzystanie działki, która byłaby scalona z terenem na którym stoi wiata i terenem wokół świetlicy. Trochę przyznam szczerze, że też nie do końca jakby zadziało się tak jak być powinno, bo wtedy kiedy była sprzedaż budynku po starej szkole w Kijaszkowie to uważam, że też powinniśmy się pochylić nad tym, żeby zaspokoić potrzebę własności wokół tego terenu jeżeli ktoś to wykupuje. W części chociaż, ja nie mówię, że w całości, bo ja nie chciałabym mieszkać w domu wokół, którego nie mam żadnego terenu do własnej dyspozycji, bo to nie o to chodzi. To nie jest blok, to jest dom
w tym momencie, więc każdy człowiek myślę, że takie otoczenie chciałby mieć chociaż w części do niego należące albo po prostu nawet na zasadzie takiej jak Pani tutaj, żeby dzierżawić, więc jeżeli tutaj Pani zrezygnowała z tej działki 81/5, na którą też tutaj Pan Burmistrz miał pomysł i ja w pełni to popieram. Trochę jestem zaskoczona dzisiejszym pomysłem Pana Sołtysa. Przeznaczenie działki 81/2. Jeżeli ktoś z Państwa był na tej działce, to wie co tam się znajduje i ona nie nadaje się, żeby tam cokolwiek robić tym bardziej, że jest to działka w ramach współwłasności, więc to już są jakby
3 osoby i tutaj my jako Gmina, więc z mojej strony ja podtrzymuję, jeżeli chodzi o propozycję uważam, że możliwość dzierżawienia jednej działki dla Pani i przeznaczenia jednej działki dla Sołectwa jest jak najbardziej zasadne i racjonalne”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:17:10 do 01:19:05*

**Radna Grażyna Wrzaszczak** powiedziała, cyt. „Również byłam na tych działkach, a przede wszystkim 6 lat tam pracowałam i doskonale wiem, które działki należą do szkoły i pamiętam jak one wyglądały i jak wyglądają obecnie, a przede wszystkim sprawa mieszkańców jest to teraz dwóch właścicieli jest tego budynku. Z której strony byśmy nie chcieli tego boiska postawić ono zawsze raz, że nie spełnia odległości od szosy to jest pierwsza sprawa, druga sprawa zabierzemy z jednej strony siłownię przestawimy ją z drugiej strony, więc jednemu właścicielowi spod okien zabierzemy, gdzie dwa metry od okna to stoi i postawimy z drugiej strony kort czy cokolwiek musi być przynajmniej koło 10 metrów, a na pewno 10 metrów od ulicy, żeby zachować jakiekolwiek bezpieczeństwo dla dzieci, więc uważam, że żadna z tych działek nie spełnia wymogów, żeby można było cokolwiek, bo tak z jednej jak z drugiej strony będziemy właścicielom pod oknami to stawiać. Natomiast działka z tyłu właśnie tego budynku, tam która łączy się z tą wiatą z tym terenem przy świetlicy świetnie nadaje się do tego, żeby zrobić kort czy zrobić plac zabaw dla dzieciaków, a przede wszystkim będzie bezpieczny. Jeśli chodzi o baner to uważam, że można go z przodu powiesić na płocie, jeśli jest tylko baner problemem”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:19:05 do 01:20:53*

**Radny Stanisław Grzybowski** powiedział, cyt. „Jeżeli Pan już tutaj ujawnił tych sponsorów, to bardzo dobrze, że Pan stara się tych sponsorów szukać, rozmawiać z nimi i te pieniądze jakoś dla sołectwa zdobyć. Z drugiej strony nie dobrze też, że jakiś konflikt tam się rodzi. Nie sposób mi ocenić jaki to jest konflikt, ale na pewno jakiś jest. Czy może warto byłoby się zastanowić, ażeby nie tracąc tych sponsorów w kontakcie z Panem Burmistrzem znaleźć dla nich jakieś może atrakcyjniejsze miejsce do sponsoringu, do tej reklamy itd. niekoniecznie w Państwa Sołectwie. Ja wiem, że to dla Pana będzie może niedobre, bo Pan stara się dla swojego Sołectwa, ale żeby nie zaogniać jeszcze bardziej tej sytuacji być może znaleźć inny teren, nie wiem. Pan Burmistrz może jakąś dżentelmeńską umowę, że dla waszego Sołectwa jakieś tam by dodatkowe pieniądze
w dogodnym momencie może z tego tytułu przekazał. Jakoś by trzeba było się dogadać, wydaje mi się, nie tracąc tych sponsorów, a też nie zaogniając jakiegoś konfliktu, który jest mi ciężki do ocenienia, nie chcę w to wnikać za bardzo, ale też nie chciałbym żeby na terenie Sołectwa czy
w ogóle w naszej Gminie jakieś konflikty się pogłębiały czy poszerzały”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:20:53 do 01:21:33*

**Radna Joanna Siodła -** chciałabym tylko tak krótko powiedzieć, że podzielam zdanie Radnej Pani Grażyny oraz Radnej Emilii i chciałabym jeszcze powiedzieć, że człowiek składa się z wielu emocji między innymi też z sentymentu. Ja nie jestem w żaden sposób spokrewniona z Panią B.R., ale mieszkałam kiedyś w Kijaszkowie i ten ogród kolorował moje dzieciństwo. Nie widzę przeszkód aby boisko powstało z tyłu a ogród pozostał tu gdzie jest. Może będzie jeszcze kolorował innym dzieciństwo.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:21:33 do 01:22:11*

**Radna Magdalena Piszczek -** odpowiem tutaj Pani na pytanie odnośnie Sołtysów, ja jestem również Sołtysem i myślę, że jeszcze się nie urodził taki Sołtys, który by wszystkim dogodził, to jest jedno. Ja bardzo szanuję każdego Sołtysa i będę zawsze popierała każdą inicjatywę społeczną, niezależnie czy to będzie Sołtys, Rada Sołecka czy Rada Gminy, która będzie miała na celu aktywizowanie większej liczby mieszkańców i ja jako Sołtys jako Radna zawsze będę za inicjatywą społeczną.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:22:11 do 01:22:29*

 *Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:22:29 do 01:23:42*

**Sołtys M. Kleczka -** Chciałem tylko dopowiedzieć, bo tutaj wszyscy cały czas nie wiem mówimy.. bo jedna strona twierdzi, że jest konflikt, ja tutaj nie czuję się skonfliktowany z kimkolwiek. Teraz chciałbym też, żeby wszyscy dobrze zrozumieli, że ja też świetnie rozumiem Panią Barbarę, że ona jeżeli użytkuje tą działkę załóżmy 30 czy 40 lat, to ona ma być prawo niezadowolona, bo Wy też tutaj wszyscy powinniście mieć taką świadomość, że ona ma prawo być niezadowolona, że po prostu ta działka ma przejść na wieś tak naprawdę, bo to jest oczywiste, przecież jak dzierżawiłbym coś od gminy 40 lat i później przyszedłby ktoś inny i chciałby np. zabrać to na wieś, to bym powiedział tak samo co twierdzi Pani Barbara, że jestem złym człowiekiem i chcę jej odebrać całe życie tak naprawdę, bo ja ją świetnie rozumiem i chciałbym Drodzy Państwo, żebyście Wy też zwrócili na aspekt tej sprawy, że my możemy sobie mówić o konflikcie, oczerniać się itd., ale każdy z Was gdyby miał podobną sytuację i chciano by mu np. na rzecz miejscowości zabrać jakiś teren też by miał z tym problem.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:23:42 do 01:25:48*

**Pani A. K. (Córka Pani B.R.) -** Chciałabym się odnieść do tego co mówił Pan Kleczka, że był u nas 5 razy. Owszem, był 5 razy. Mam zdjęcia samochodu, który zostawił na 7 miesięcy zastawiając nam wejście do budynku gospodarczego, w którym miałam na zimę zgromadzone 3 tony węgla. Otworzyć drzwi mogłam na 40 centymetrów. Dzwoniłam, grzecznie prosiłam, żeby przestawił w inne miejsce - "Nie, teraz tego nie mogę zrobić, samochód jest zepsuty. Zobaczę, podjadę, nie wiem jak mój pracownik ustawił", a tak naprawdę Pan Kleczka osobiście był i ustawił ten samochód i uważam, że
z naszej strony, to chyba jest dobrze, że się bronimy i konflikt powstał nie z naszej strony tylko z Pana Kleczki, ponieważ uważa się za wielkiego właściciela tej posesji, na domiar złego "zarządcą", że tak nazwę, bo dostaję smsy, że jest żywopłot nieprzycięty do tej pory gdzie uważam, że Pan Kleczka równie dobrze mógłby przyjść i to zrobić, ponieważ to też jest jego żywopłot. Oprócz tego nakazał nam usunąć rury wodno-kanalizacyjne nad swoim mieszkaniem na piętrze, gdzie to jest teraz niemożliwe. Stając do przetargu chyba był świadomy, że u góry jest mieszkanie i te rury tak czy siak będą dołem szły.

**Sołtys M. Kleczka** To nie ma związku ze sprawą.

**Pani A. K. Córka Pani B.R.** Nie, zaczął Pan ten temat i chciałabym też skończyć. Ja uważam, że konflikt już czas zakończyć Panie Sołtysie, Panie Sąsiedzie, bo przyszedł już czas tą nienawiść zwalczyć w sobie.

**Sołtys M. Kleczka** Całym sercem, Pani Sąsiadko.

**Pani A. K. Córka Pani B.R.** gdyby był szacunek z Pana strony do naszej rodziny, to dzisiaj nas by tu nie było.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:25:48 do 01:27:21*

**Sołtys M. Kleczka -** kwestia wjazdu na posesję, bo płot zastawiony itd. Wiecie co, to są słowa przeciwko słowowi. Ja też mam zdjęcia i trzeba też zacząć od tego, że nawet jak mój pracownik postawił tam samochód, jeżeli tam stoi samochód, bo tam mieszka mój pracownik, to on ma prawo postawić tam ten samochód, bo ja jestem współwłaścicielem i nie ma takiej sytuacji. Pani Agnieszko wyjaśnię, bo tak naprawdę teraz sobie troszeczkę Pani wjechała na ambicje. Ja poprosiłem pracownika, który tam mieszka i wynajmuje ode mnie lokal, żeby jeździł w koło, nie wiem czy Pani nie zwróciła na to uwagę. On w ogóle nie stawia tam samochodu. Jest tak czy nie?

**Córka Pani B.R.** Jest tak, ale..

**Sołtys M. Kleczka -** Drugi samochód jeżeli postawił wracając z pracy tam, to tak naprawdę miał prawo postawić ten samochód tam. Wie Pani o tym, że kilka razy była policja i wie Pani co Pani policja powiedziała, że jeżeli nie blokuje samochodów nikomu ja na przykład, czy mój pracownik, który stawia, to ten samochód może postawić, to powiedział Wam ostatnio przy ostatniej interwencji policjant? Że nie macie dzwonić z takimi problemami do niego po prostu, bo Wam przywali mandat, bo macie wszędzie dojazd i wszędzie macie dojście tak naprawdę. Taka była po prostu opinia policji i są protokoły z tego, bo ja też zwróciłem na to uwagę, są protokoły odnośnie tego. Gdybym wiedział, że Pani ma zdjęcia przyniósłbym zdjęcia, że mój pracownik nie mógł wjechać na teren, bo płot Pani postawiła. Wie Pani co, bo teraz zaczynamy prać własne brudy. Ja chciałbym Panie Przewodniczący, zakończmy tą dyskusję, bo ona w tej chwili już odbiegła na teren całkowicie prywatny.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:27:21 do 01:28:02*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Mam nadzieję, że tak będzie, że Państwo tak poczują, bo nie chcemy z jednej strony ograniczać, ale żeby nie schodzić poniżej poziomu dyskusji przez strony
i w jakiś sposób wzajemnie się oceniać czy wyrażać swoje jakieś tam dalsze czy bliższe stanowiska.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:28:02 do 01:28:22*

**Radny Edmund Fonferek -**  swoje zdanie powiedziałem na ten temat, nic nie będę rozmawiał, tylko stawiam wniosek, żeby tę dyskusję przerwać, ponieważ my na razie jako Rada nie jesteśmy sędziami pokoju i chyba nic nie damy rady w tej sprawie zarządzić. Ja swoją opinię jako członek tej komisji już wyraziłem.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:28:22 do 01:29:24*

**Radna M. Piszczek -**  wiem, że te wnioski wpłynęły około dwóch miesięcy temu, taki już będzie prawdopodobnie okres gdzieś tak około czerwca, tak początek czerwca .

**Pani B.R. -** mój pierwszy wniosek wpłynął w lutym do Pana Burmistrza..

**Radna M. Piszczek -**  Panie Burmistrzu ja mam do Pana pytanie: Co w tej sprawie zostało zrobione? Czy te grunty zostały sprawdzone? Czy tam może powstać jakakolwiek inwestycja? Czy Sołtys został poinformowany, bo rozumiem, że rozmawiał Pan z Sołtysem o możliwości co chce zrobić na tym terenie razem oczywiście rozumiem, że nie sam Sołtys tylko jest grupa osób. Czy to w ogóle zostało przez pracowników sprawdzone jakie są możliwości tego terenu? Czy w ogóle tam cokolwiek może powstać? Czy w ogóle było coś zrobione w tym temacie ze strony organu czyli Gminy.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:29:24 do 01:32:10*

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz -** jak dobrze sobie przypominam wpłynął wniosek rzeczywiście Pani Barbary o dzierżawę działek, ponieważ wymagało to jakby tak naprawdę nie mojej decyzji, ponieważ byłaby to już druga dzierżawa i musiało to być przedstawione Radzie, żeby Rada mogła podjąć uchwałę. Natomiast wniosek Pana Sołtysa wpłynął nie tylko do mnie, ale również do Rady i w tym momencie Rada skierowała to do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wobec czego żadnych działań w tym zakresie nie podejmowałem oczekując tutaj na opinię Komisji i stosowną uchwałę, pyta się też Pani o działkę to rzeczywiście działka 81/1 obecnie zagospodarowana przez Panią Barbarę jak słyszeliśmy przez kilkadziesiąt lat i pełniąca tą funkcję można powiedzieć taką warzywno-ogrodniczą, ona ma takie przeznaczenie. Oczywiście jeżeli wróci do zasobów gminnych i ma służyć społeczeństwu też można oczywiście zrobić tam plac zabaw czy boisko, chyba mini boisko, bo to co też tutaj padało, że odległości muszą zostać zachowane i jeżeli wyznaczymy sobie teren 10 metrów od drogi i 10 metrów od okien, to ta działka będzie mniejsza niż działka 81/5, która jest z tyłu. Tyle informacji z mojej strony.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:32:10 do 01:32:59*

**Radna M. Piszczek**  - Czyli Panie Burmistrzu, Pan tak naprawdę nie zrobił w tym temacie nic. Pan jedynie zaognił ten konflikt, bo jeżeli można było to sprawdzić, to trzeba było to sprawdzić i może tej sprawy by nie było.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:32:59 do 01:12:44*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** Nie widzę. Jeśli nie widzę, to tylko w dwóch słowach chciałbym powiedzieć na koniec słuchając te strony, to na pewno te głosy jakby tutaj w pewnych sprawach są zbieżne, natomiast też myślę, że kłania się przeszłość. Jak zwykle do wielu spraw podchodzimy właściwie bez koncepcji, bez żadnej wizji, przez przypadek, kto jest lepszy, kto jest bliższy itd. My jesteśmy przedstawicielami społeczności, Burmistrz czy poprzednik także i powinien troszeczkę to otoczenie inaczej właściwie widzieć przyszłościowo, zostało sprzedane w międzyczasie czy słusznie, nie słusznie, nie wnikam. Otoczenie powiedzmy tej jednostki publicznej na pewno za dużo terenu nie ma, to jest taka oczywistość i w całym Kijaszkowie właściwie więcej terenu jako gminnego można pomijam oczywiście drogi itd., więcej nie ma, i tutaj jakby widzenie tego powinno być szersze, a nie przez pryzmat tylko i wyłącznie osoby X czy Y. Ja nie mówię oczywiście czy
w sposób radykalny dzisiaj czy jutro, ale z jednej strony bez względu na to jaki wniosek był i kiedy był, to uważam, że urząd powinien się włączyć, zweryfikować wszelkie możliwe ograniczenia, które by wystąpiły i tak jak Pani Radna Magdalena powiedziała, że nie zrobiono nic.

Nie będę tego oceniał, ale powiem: może dwie strony by tutaj w ogóle nie rozmawiały, by było to pozytywnie rozwiązane w tym sensie, że nie można, ponieważ przepisy, bo odległości itd., i proszę Państwa przeszłość się kłania. Kwestia podziału budynku w części świetlica, część powiedzmy mieszkaniowa, zrobienie powiedzmy jeśli tak mogę powiedzieć kolokwialnie pod oknami placu zabaw, ustawienie urządzeń itd.. Dlaczego nie myślano przedtem wcześniej jakoś szerzej, że można by było itd. po prostu przez pryzmat tu jest dzierżawione, to postawimy tam gdzie mamy itd. Myślę, że mogły się strony też wcześniej dogadać i ewentualnie jakiś tam krok w tył i robimy docelowo tu czy tam plac zabaw itd. Nie wnikam w tej chwili, gdzie on powinien być i tak troszeczkę to widzę, że nie do końca, i to wcale nie kieruję czy ta strona powiedzmy mówiąc o tej chwili dzierżawi czy dzierżawiła, że to jej wina, to powinno nastąpić dużo wcześniej z głową, z przemyśleniem, a to nie nastąpiło w moim odczuciu cały układ włącznie z dojazdem itd. drogi gdzie teraz przez tą część publiczną właściwie osoba fizyczna będzie przejeżdżać ustawiono z wolą bez woli wiatę, nie wiatę, to dla mnie to nie ma jakby tutaj do końca rozwiązania takiego globalnego, ale uważam że w pierwszej kolejności i podstawą jest ten kierunek publiczny i będę za tym obstawał, natomiast jak to rozwiązane zostanie czy w czasie czy od razu to jest i tak bez mojej woli tutaj Pana Burmistrza kompetencje, ale najpierw jest sprawa publiczna, jeżeli to będzie racjonalnie, mądrze zagospodarowane, to uważam, że słuszność jest tej strony, która tak ten problem widzi i tak nie zgadzam się tutaj troszeczkę z Panią Barbarą w aspekcie, że teraz młodzież tylko komputery, tylko komórki itd., to właśnie jeżeli my się poczuwamy i jesteśmy tacy, że widzimy ten problem, to powinno tak być, że więcej tego świeżego powietrza, więcej gimnastyki itd., to zróbmy coś żeby tą młodzież zachęcić, bo dużo więcej powiedzmy tej przestrzeni publicznej właściwie jest bez tego czynnika ludzkiego, a gdzieś po domach itd., i to też jest naszą rolą, pytanie: Dlaczego tak się dzieje? I myślę, że tutaj powinniśmy tak działać, może lepsze rozwiązanie, może coś atrakcyjniejsze, jeżeli jest pomysł powiedzmy nie tylko na sztampowe urządzenia, może zróbmy coś, żeby faktycznie ta młodzież zechciała przychodzić, bo tak to chyba nie do końca, ale w moim odczuciu w pierwszej kolejności to jest sprawa publiczna, natomiast jest kompetencja Burmistrza i nie chcę tutaj tak daleko wchodzić, żeby z racji ograniczonej jakby tutaj prawa, które przysługuje mi i Radnym, żeby podejmować czy jakieś tam decyzjami tutaj itd., zgodnie z kompetencją Rada przekazuje są przygotowane uchwały według właściwości do Pana Burmistrza i Pan Burmistrz rozstrzygnie. Natomiast myślę, że wyważy interesy stron i poza tym jeszcze doprowadzi do sytuacji takiej, że te strony będą ze sobą po sąsiedzku współpracowały i ten czas może wspólny jeszcze spędzali na tej czy na innej działce, razem wypiją kawę i wszystko się może rozstrzygnie, ale uważam, że jesteśmy ludźmi i powinniśmy rozmawiać. Z drugiej strony mówimy, że nie ma tej przestrzeni prywatnej,
w jakiś tam sposób taka czy inna osoba ma zagwarantowane, też nabyła własność itd.. też tutaj mam duże wątpliwości tak jak powiedziałem wcześniej na komisji w budownictwie wielomieszkaniowym nie mogę mieć pretensji do sąsiada, muszę żyć, muszę z nim usiąść i być zadowolony i się cieszyć, że tak jest. Uważam, że dyskusję osobiście kończę chyba, że bardzo, bardzo wyjątkowo, ale naprawdę chciałbym skończyć, ponieważ przekraczamy granicę publiczną wchodzimy bardzo już w sferę prywatną, a nie chciałbym tego, ponieważ jest tutaj ten eter dalekosiężny mówię ten publiczny i po co mielibyśmy, aż tak daleko tutaj wchodzić w szczegóły, to jest taka moja tutaj sugestia, natomiast i tak mówię kompetencja burmistrza, ale co do dyskusji to nie chciałbym żeby ją dalej Państwo rozwijali chyba, że szczególna sprawa ktoś chciałby dopowiedzieć jedno czy dwa słowa, ale naprawdę z takim ograniczeniem minutowym itd., i na tym kończę tą dyskusję, żeby było zrozumiałe.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:41:44 do 01:42:26*

**Pani B.R.** chciałabym podziękować wszystkim Radnym za pracę, bo wiem jaki to jest trud kiedyś również pracowałam, natomiast prosiłabym bardzo jak będziecie cokolwiek sprzedawali, nieruchomości, działki, to rozważcie to. Rozważcie to, podzielcie tak, żeby każdy miał coś dla siebie, bo ja od 2014 roku proszę o to i nadal wspólnota i to jest dobre może, ale i złe.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:42:26 do 01:43:10*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** myślę, że w jakiś sposób to przesłanie trafi też do Pana Burmistrza, ponieważ tak jak obecnie się dzieje, że oczywiście jest to kompetencja Burmistrza, ale nikt nie rozmawia, nikt nie mówi o tym, że ja już dzielę, dzielę dlatego, że itd.. i tak samo było poprzednio, i przyznaję Pani słuszną rację, żeby to mądrze było robione, a ja mówię tak: globalnie pomyśleć powiedzmy co dla tej publicznej, a co dla tej części prywatnej. Uważam, że nie powinno być, nie powinna być transakcja dokonana, to jest moje zdanie osobiste, ale każdy ma się prawo wypowiedzieć.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:43:10 do 01:43:31*

**Radny E. Fonferek -** w tym przypadku chociaż nie zgadzam się z niektórymi, ale popieram Pana Burmistrza. Chciał zaangażować Radę, bo taka jest kompetencja żebyśmy nie mówili później, że postąpił jako dyktator, a my żeśmy tutaj musieli dyskutować i żeśmy przedyskutowali i odsyłamy to z powrotem do Pana Burmistrza, ale postąpił słusznie, że dał do Rady. Nie postąpił, że samemu rozpracował nie do końca, ale postąpił słusznie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:43:31 do 01:43:57*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** Chciałbym Pana sprostować. Nie wnioski dał Pan Burmistrz tylko wnioskodawcy dali do Rady, żeby była jasność i proszę nie upiększać sytuacji.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:43:57 do 01:57:08*

Przewodniczący Rady H. Stańczyk zarządził przerwę w obradach (10 min).

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:57:08 do 01:57:17*

Innych głosów w dyskusji nie było.

 **a) przez Panią B.R. w sprawie zawarcia kolejnych umów dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 i 81/5 , podjęcie uchwały – Projekt uchwały nr 1,**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:57:17 do 01:59:12*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** odczytał treść projektu uchwały i poddał pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
przez Panią B.R. w sprawie zawarcia kolejnych umów dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 i 81/5 , podjęcie uchwały – Projekt uchwały nr 1.

**Wyniki głosowania**
ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (13)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Uchwała nr XXXVII/270/2021 została podjęta i stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.**

**b) przez Sołtysa wsi Kijaszkowo w sprawie przeznaczenia nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 na potrzeby wsi Kijaszkowo, podjęcie uchwały – Projekt uchwały nr 2,**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 01:59:12 do 02:00:50*

Przewodniczący Rady H. Stańczyk odczytał treść projektu uchwały i poddał pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
przez Sołtysa wsi Kijaszkowo w sprawie przeznaczenia nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1 na potrzeby wsi Kijaszkowo, podjęcie uchwały – Projekt uchwały nr 2,

**Wyniki głosowania**
ZA: 5, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (5)
Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Ewelina Lewicz , Magdalena Piszczek , Henryk Stańczyk
PRZECIW (8)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Bartłomiej Noculak , Joanna Siodła, Grażyna Wrzaszczak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Uchwała nie została podjęta.**

**c) przez Pana M.K. w sprawie dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1, podjęcie uchwały - Projekt uchwały nr 3.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:00:50 do 02:03:03*

Przewodniczący Rady H. Stańczyk odczytał treść projektu uchwały i poddał pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
przez Pana M.K. w sprawie dzierżawy nieruchomości oznaczonej nr geod. 81/1, podjęcie uchwały - Projekt uchwały nr 3..

**Wyniki głosowania**
ZA: 4, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (4)
Łukasz Dymitruk , Ewelina Lewicz , Magdalena Piszczek , Henryk Stańczyk
PRZECIW (8)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Bartłomiej Noculak , Joanna Siodła, Grażyna Wrzaszczak
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)
Edmund Fonferek
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Uchwała nie została podjęta.**

**Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Wysoka w 2021 roku. - Projekt uchwały nr 4.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:04:10 do 02:07:18*

**Sekretarz Miasta i Gminy Halina Borowczyk** poinformowała, że projekt uchwały dotyczy zmian w wydatkach. Wydatki te zostały zabezpieczone w budżecie na realizację programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na naszym terenie. W bieżącym roku budżetowym ogólna kwota wydatków wynosi 60 tys. zł. Po analizie wydatków na poszczególne zadania ujęte w programie okazało się, że będzie brakowało środków na utrzymywanie zwierząt w schronisku i wyłapywanie bezdomnych zwierząt. Zaplanowana kwota była niewystarczająca na ten cel, z uwagi na to że przybyło nam kilka psów w schronisku w stosunku do stanu na początku roku jak również brakuje nam środków mniejszej kwocie na sterylizacji oraz kastracji zwierząt. Ogółem planujemy dokonać zmian na kwotę 9 tys. zł. poprzez zmniejszenie kwoty tej w tej wysokości czyli dziewięciu tysięcy złotych z usług weterynaryjnych elektronicznego znakowania psów. Z tej kwoty 9 tys. zł. przeznaczyć 8 tys. zł. na dodatkowe środki na schronisko oraz 1 tys. zł. na zabiegi związane ze sterylizacją albo kastracji. Dodała, że na czipowanie psów przeznaczono w pierwotnym kształcie 13 tys. zł., 85 osób otrzymało dofinansowanie na zabieg elektronicznego czipowania swoich psów. Na chwilę obecną wykonano 81 zabiegów na ogólną kwotę 2.835 zł. zaplanowane 13 tysięcy. Na tamten czas nie wiedzieliśmy z jakim odzewem spotka się ta pewna nowość. Zatem środków znacznie więcej niż spodziewamy się do końca roku, że będą wykorzystane na planowane 13 tys. zł., wykorzystano tak jak wspomniałam 2 835 zł. Jeżeli mamy te dziewięć tysięcy na zwiększenie wydatków na schronisko oraz zabiegi weterynaryjne, pozostanie nam jeszcze kwota 1.165 zł na tym zadaniu, co pozwoli na zaczipowanie około 33 psów. Myślę że te środki będą wystarczające do końca roku jeśli chodzi o czipowanie.

Radni nie mieli uwag do projektu uchwały.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:07:20 do 02:09:45*

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:09:47 do 02:10:07*

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta i Gminy Wysoka w 2021 roku. - Projekt uchwały nr 4.

**Wyniki głosowania**
ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (12)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)
Bartłomiej Noculak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Uchwała nr XXXVII/271/2021 została podjęta i stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.**
**Ad. 8. Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia służebności gruntowej na nieruchomości oznaczonej nr geod. 145 położonej w Wysoczce, gm. Wysoka. - Projekt uchwały nr 5.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:11:27 do 02:13:24*

**Sekretarz Miasta i Gminy Halina Borowczyk** przekazała, że do Burmistrza Miasta i Gminy wpłynął wniosek o możliwość korzystania z drogi, która stanowi własność miasta i gminy Wysoka nie jest to droga sklasyfikowana w ewidencji gruntów jako droga jest to działka 145 położona we wsi Wysoczka o pow. 95 arów. Poinformowała, że wnioskodawca zwrócił się ustanowienie służebności przejazdu i przechodu przez nieruchomość, która stanowi własność gminy na potrzeby planowanej inwestycji polegającej na budowie biogazowni, ma to być zlokalizowane na działce o nr ewid. 148/14 . Powiedziała, że w stosunku do projektu uchwały, nowy który otrzymali radni na posiedzeniu komisji, zawiera zmiany, które wynikały z wniosku pana Przewodniczącego tj.:

- w tytule uchwały dla lepszej identyfikacji służebności wprowadzono oznaczenie nr geod. 145,

- dokonano korekty nie wprowadzonej numeracji działki 148/14 poprzednio było 148/18

- również w uzasadnieniu dodano, na podniesienie standardu chodzi o podniesienie standardu technicznego i to również w uzasadnieniu uwzględniono,

- zwróciła się z prośbą o wyrażenie zgody na sprostowanie błędu pisarskiego, który dzisiaj został zauważony w treści uzasadnieniu, jest to wyrażenie: „zlokalizowanej na działce o numerze powinno być ewidencyjnym a jest inwestycyjnym”.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:13:33 do 02:13:50*

Radny Edmund Fonferek zapytał czy za służebność jest jakaś odpłatność.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:13:33 do 02:14:45*

**Sekretarz Miasta i Gminy Halina Borowczyk** poinformowała, że coraz częściej do Urzędu Miasta i Gminy napływają akty notarialne dotyczące ustanowienia służebności gruntowej poprzez przesył różnych mediów na własności prywatnej. Głównie chodzi o rolników. Jest to służebność odpłatna. Dodała, że wynika z tych dokumentów, że osoby fizyczne otrzymują odpłatność w wys. 30 zł. za
1 m2.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:15:01 do 02:15:52*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** skierował pytanie do pana Burmistrza, czy podjął jakieś wezwanie jeszcze z inwestorem w zakresie całościowym tej działki a nie części, ponieważ przypomniał, że w piśmie wnioskował, żeby o całości mówić. Zapytał czy była wycena biegłego
w tym zakresie, czy była rozmowa o tym co było wnioskowane w piśmie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:15:53 do 02:17:24*

**Burmistrz Miasta i Gminy Artur Kłysz** odpowiedział, że rozmowy cały czas trwają o długości tej działki 145. Stwierdził, że również zależy mi na tym, żeby to nie był ten odcinek, wskazany tylko
i wyłącznie we wniosku, ale nieco dłuższy. Rozmowy trwają. Ci przedstawiciele, którzy przyjeżdżają nie mają takiej mocy, żeby samemu jakby to zatwierdzić. Rozmawiają o tym na zarządach swojej spółki i czekamy na odpowiedź konkretną. Przekazał, że jest przygotowywana wycena przez rzeczoznawcę.

Radni nie mieli zapytań do projektu uchwały.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:17:50 do 02:19:49*

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały i podał go pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia służebności gruntowej na nieruchomości oznaczonej nr geod. 145 położonej w Wysoczce, gm. Wysoka. - Projekt uchwały nr 5..

**Wyniki głosowania**
ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (13)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Joanna Siodła, Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Uchwała nr XXXVII/272/2021 została podjęta i stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.**
**Ad. 9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wysokiej do wywozu 1 m3 nieczystości płynnych. - Projekt uchwały nr 6.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:22:27 do 02:25:35*

**Sekretarz Miasta i Gminy Halina Borowczyk** powiedziała, że aktualnie również udzielana jest z budżetu miasta i gminy Wysoka dotacja przedmiotowa dla zakładu budżetowego czyli dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wysokiej. Ta dotacja przedmiotowa dotyczy wywozu nieczystości ciekłych ze zbiorników bezodpływowych do oczyszczalni ścieków. Usługa ta jest wykonywana przez zakład budżetowy samochodem asenizacyjnym oraz beczkowozem. W 2012 roku stawka jednostkowa dotacji przedmiotowej została ustalona w kwocie 4, 31 zł. za 1 m3. Upływ dziewięciu lat, wzrost kosztów osobowych wzrost cen towarów i usług powoduje, że stawki te są niewystarczające. W związku z tym kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wysokiej złożył wniosek o ustalenie nowych stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej do wywozu nieczystości ciekłych samochodem asenizacyjnym, który jest własnością zakładu budżetowego. Dodała, że projekt uchwały proponuje ustalenie dwóch jednostkowych stawek to jest 6.45 zł./m3 w stosunku do ścieków które są gromadzone w takich indywidualnych zbiornikach bezodpływowych oraz 12.90 zł. za wywóz nieczystości ciekłych ze zbiorczego zbiornika bezodpływowego. Mamy takie jak dwa zbiorniki na terenie gminy. Dostarczane są za pomocą takiej sieci kanalizacji sanitarnej ścieki z budynków mieszkalnych właśnie do tych zbiorników bezodpływowych. Problem polega na tym, że ci właściciele posesji płacą jak gdyby raz za zrzut do ścieków w stawce, która jest ustalona dla wszystkich właścicieli nieruchomości podłączonych do kanalizacji sanitarnej. Z drugiej strony obciążone są jeszcze kosztami transportu tych ścieków ze zbiorników bezodpływowych do oczyszczalni ścieków. Stąd też wnioskodawca skalkulował, ile wynosi koszt wywozu nieczystości zarówno dla tych właścicieli posesji indywidualnych oraz tych które dostarczają ścieki poprzez sieć kanalizacyjną do tych zbiorczych zbiorników bezodpływowych.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:25:42 do 02:26:43*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** poinformował, że złożył wniosek do pani mecenas
o potwierdzenie stanu prawnego, szczególnie podstawy samej uchwały czy uchwała, w której podstawie jest przywołana ustawa o finansach publicznych, jest podstawą wystarczającą do podjęcia tej uchwały. Stwierdził, że nie uzyskał przesłanym w mailu ostatecznej odpowiedzi w związku z tym kieruje zapytanie do pani prawnik jako autorytetu prawniczego tego urzędu przynajmniej, jakie jest stanowisko pani prawnik w tej kwestii?

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:26:45 do 02:28:40*

**Barbara Basara, Radcy prawny** powiedziała, cyt. „art. 219 ust. 1 ustawy o finansach publicznych stanowi, że z budżetu jednostki samorządu terytorialnego mogą być udzielane przedmiotowe dla samorządowych zakładów budżetowych. Przepis ten wskazuje wyraźnie podmioty, którym mogą być udzielone dotacje przedmiotowe ze względu na rodzaj działalności, którą one świadczą w zakresie świadczonych przez nich usług, czy też dostawy towarów i usług. Natomiast ust. 2 tego artykułu dotyczy innych podmiotów, które również mogą ubiegać się o dotację przedmiotową mogą taką dotację przedmiotową otrzymać, ale na podstawie jeszcze wyraźnego wskazania z ustaw, które jak gdyby dla nich przyzwalają przyznanie tej dotacji. W odniesieniu do samorządowych zakładów budżetowych wystarczającą podstawą jest ust. 1, żeby taką dotację otrzymać, jednakże w pierwszej kolejności organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego jaką jest Rada musi ustalić stawkę jednostkową, którą jest skalkulowana dla tego rodzaju dotacji przedmiotowej i dopiero ustalenie tej stawki. Następnie przyjęcie w ustawie budżetowej odpowiednich kwot, które są zaplanowane na przyznaniu tej dotacji. Stanowi tą podstawę prawną do udzielania dotacji przedmiotowej. Także uważam, że biorąc pod uwagę orzeczenia które panu przewodniczącemu skanowałam i wyrok sądu jak również wskazanie tej podstawy jest wystarczającą podstawą prawną do podjęcia tejże uchwały.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:28:43 do 02:49:50*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** - powiedział, cyt.: „liczę, że to co pani powiedziała, to naprawdę będzie miało oparcie, że nasza uchwała bez uchybień czy naruszeń przejdzie przez nadzór. Chciałbym, żeby ta sprawa była w jakiś sposób załatwiona chociaż podkreślam, że mam odmienne zdanie i to zdecydowanie odmienne w tej kwestii, o którym Pani mówi natomiast nie będę wywodził tej prezentacji, bo to nie jest celem, ale uważam, że nie jest w pełni wystarczająca, oby nam się udało, bo to ma służyć mieszkańcom. Jeżeli faktycznie tutaj Regionalna Izba itd, i dalsze jakieś działania nie przeszkodzą to będzie dobrze jeżeli tak jest i ta podstawa, którą tutaj pani prawnik przywołała, daje nam legitymację do podejmowania tej uchwały. W oparciu o ten art. 219 finansów
o której tutaj mówimy. Dobrze, żeby tak się stało. Tak jak powiedziałem składałem już może
i wniosek formalnie pani Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej, ale już składałem do budżetu na 2021, autopoprawkę o pomocy jeśli tak można powiedzieć w kosztach związanych wywozem nieczystości na terenie gminy. Troszeczkę jestem zdziwiony, że dlaczego tak późno w ogóle dopiero tą uchwałę podejmujemy, ponieważ w międzyczasie ileś było zarządzeń Pana Burmistrza, przynajmniej dwa, koszty wzrastają a jakoś tak nie kwapiliśmy się do tej pomocy, może
z wiadomych, niewiadomych względów. Kiedy spytałem panią Skarbnik o tą uchwałę czy już czy nie, to pani Skarbnik odpowiedziała dopiero jak będziemy podejmować taryfy i tak dalej, ale póki co nie widzę specjalnego związku z taryfami. Chciałbym tylko tak pokrótce już teraz, nie wchodzę
w kwestię formalną, na tą część powiedzmy prawną ściśle, ale nie wiem ponieważ pytań nie było, nie wiem czy do końca państwo, przepraszam są zorientowani, w czym jest istota. Pozwolę sobie przywołać uzasadnienie do uchwały z 29 marca 2012 roku. Pod względem formalno-prawnym na ten czas sprawdzana była przez panią mecenas, jest taki zapis: „Intencją Rady Miasta i Gminy jest, aby wszyscy mieszkańcy gminy Wysoka płacili równo za oczyszczanie ścieków bytowych. Wobec powyższego nowa skalkulowana stawka za usługę ma wpływ na wysokość dotacji przedmiotowej
i oczywiście nie wszystkie miejscowości posiadają kanalizację dalej nie będę się rozwodził. W samej nazwie mamy, aby mieszkańcy płacili równo, natomiast już na tamten czas spowodowano, że nie płacili równo, ponieważ wprowadzono mechanizm matematyczny, że 50 proc. jest jakby obniżona ta wartość. Czyli nadal mieszkańcy w gminie jako tacy byli zróżnicowani oczywiście mówię teraz zróżnicowani pod kątem tych, którzy mieli zbiorniki bezodpływowe i tych którzy mają status kanalizacji, tej której odbiornikiem jest bezpośrednio oczyszczalnia. Tak jak wcześniej było mówione na tamten czas kwota dopłaty wynosiła 4.31 zł. Do czego zmierzam, powstała nowa uchwała, na tamten czas te 50 proc. wyliczano w ten sposób, że transport kosztuje tyle, koszt zrzutu ścieków tyle, czyli różnica między transportem a kosztem zrzutu ścieków razy 50 proc. i to było wartością dopłaty i wyszło 4.31 zł. czyli z jednej strony 50 proc. transport z drugiej strony zrzut ścieków na oczyszczalnie też był pomniejszony o 50 proc. i co się stało w propozycji tej uchwały, właśnie się zastanawiamy, w którym kierunku idziemy, bo merytorycznie teraz rozpatrując tą uchwałę wyodrębniliśmy mieszkańców Ci co mają zbiorniki zbiorcze i zbiorniki indywidualne.
I teraz mamy taką sytuację, że Ci co korzystać będą ze zbiornika zbiorczego, patrz Stare, Gmurowo za transport nie będą płacić wcale, natomiast za miedzą wyjdzie z centrum miejscowości pan i nie będę pokazywał, ale na przykład pan radny publiczna osoba będzie już płacił 50 proc. kosztów transportu taka stawka została ustalona. Natomiast pozostali mieszkańcy na terenie gminy tak samo jak pan Edmund powiedzmy, czyli teren w Mościsk, Małej Wysokiej. I tutaj jeżeli mówimy
o podstawie prawnej. jeżeli wezmę aspekt równości mieszkańców tak jak kategorii podatkowych, że różnicujemy no to mam wielki dylemat. Ale dylemat natury tej, że jest to nieuczciwe kompletnie, gdyż pod względem prawnym, to w moim odczuciu jest taka bym powiedział no coś na zasadzie takiej hybrydy może. Taka konstrukcja kompletnie nie wchodzi w rozwiązanie, proszę państwa. Mało tego jak można kalkulować. 50 proc. transportu i 50 proc. zrzutu ze ścieków, przecież to nie żadne, odwołanie do ustawy o taryfach, gdzie my dopłacamy powiedzmy, byśmy mogli a my tutaj, nie wiem na jakiej podstawie teraz dzielimy tych mieszkańców.

A z drugiej strony w moim odczuciu nieprawidłowo liczymy jeszcze pomniejszamy koszty zrzutu ścieków o 50 proc. Mierzony jest według ilości dostarczonych według zegara nazwijmy itd. i dla mnie ten mechanizm to poza matematyką on w ogóle nie wchodzi w grę, jest to jakaś anomalia
w ogóle jakiejś wizji, co my chcemy osiągnąć i mam tu naprawdę uwagę na jakiej podstawie pani prawnik dopuszcza to zróżnicowanie, bo idąc zasadą konstytucyjną to rozumiem, że ci mieszkańcy, powinni być równi w sensie oczywiście opłat itd. Jeżeli wezmę opłaty za usługi wywozu, mówię teraz o ściekach, ale np. odpadów, itd. Przecież nie różnicujemy względem położenia, że ten mieszka 5 kilometrów dalej a ten 10 dalej w związku z tym uważam, że jeżeli w tym momencie
w uzasadnieniu także przywołujemy to zróżnicowanie, to się pytam na jakiej podstawie i jeżeli nawet ta uchwala w części literalnie tej prawnej można w nagłówku by przeszła to uważam, że tutaj to różnicowanie nie wchodzi w grę, żeby coś takiego mogło przejść. Jestem zaskoczony tym jakby podejściem a dodatkowo, że my dzielimy koszt zrzutu ścieków jeszcze o połowę. Jeżeli już to albo wchodzimy tylko w transport a nie mówimy już o zrzucie ścieków. I wtedy jasna sprawę. Ja nie chciałbym tu przedłużać, bo może dla niektórych tak jakby tutaj w cyfrach nie angażowali, to może tak dwuznacznie jest, ale nie może być tak, że po sąsiedzku ktoś płaci dlatego, że ten ma zbiornik powiedzmy z mienia komunalnego i on nie płaci już transportu bo za darmo go ma tylko płaci tak jakby mieszkał w Wysokiej zrzucie ścieków a załóżmy jakby mieszkał w Jeziorkach Kosztowskich on musi dopłacić 50 proc. różnicy między kosztem transportu a zrzutem ścieków itd. przecież to jest nie do przyjęcia. Jaka tu jest zasada równości i sprawiedliwości. Dla mnie żadna. Osobiście nie wypowiadam się tu prawniczo, ja mówię tylko odczucia takiego mieszkańca. Zrzutu ze ścieków 50 proc. przecież to nie żadne, odwołanie do ustawy o taryfach gdzie my dopłacamy byśmy mogli a my tutaj nie wiem na jakiej podstawie dzielimy tych mieszkańców. Ale z drugiej strony w moim odczuciu nieprawidłowo liczymy jeszcze pomniejszamy koszty zrzutu ścieków powiedzmy o 50 proc. Mierzony jest według ilości dostarczonych według zegara nazwijmy, itd. I dla mnie ten mechanizm to poza matematyką on w ogóle nie wchodzi w grę jest, to jakaś anomalia w ogóle jakiejś wizji. Co my chcemy proszę państwa osiągnąć i mam tu naprawdę uwagę na jakiej podstawie pani prawnik dopuszcza to zróżnicowanie, bo idąc zasadą powiedzmy tą konstytucyjną to rozumiem, że ci mieszkańcy powinni być równi w sensie oczywiście opłat itd., jeżeli wezmę opłaty za usługi wywozu mówię teraz o ściekach, ale odpadów, itd. przecież też nie różnicujemy względem powiedzmy położenia, że ten mieszka 5 kilometrów dalej a ten 10 dalej w związku z tym uważam, ze jeżeli
w tym momencie w uzasadnieniu proszę państwa także przygotowujemy, to zróżnicowanie. To się pytam na jakiej podstawie i jeżeli nawet ta uchwala w części literalnie tej prawnej można górce
w nagłówku przeszła, to uważam, że tutaj to różnicowanie nie wchodzi w grę, żeby coś takiego mogło przejść moim zdaniem. Jestem zaskoczony tym jakby podejściem a dodatkowo, że my dzielimy koszt zrzutu ścieków jeszcze o połowę. Jeżeli już to albo wchodzi tylko w transport a nie mówimy już o zrzucie ścieków. I wtedy jasna sprawę. Ja nie chciałbym tu przedłużać bo może dla niektórych tak jakby tutaj w cyfrach nie angażowali, itd to może tak dwuznacznie jest ale nie może być tak, że po sąsiedzku ktoś płaci dlatego, że ten ma zbiornik powiedzmy z mienia komunalnego i on powiedzmy nie płaci już transportu, bo za darmo go ma tylko płaci tak jakby, mieszkał w Wysokiej zrzucie ścieków a załóżmy, jakby mieszkał w Jeziorkach Kosztowskich on musi dopłacić 50 proc. różnicy między kosztem transportu a zrzutem ścieków powiedzmy itd. przecież tak jest nie do przyjęcia. Jaka tu jest zasada równości i sprawiedliwości. Dla mnie żadna. Osobiście nie wypowiadam się tu prawniczo ja mówię tylko odczucia takiego mieszkańca. Radni nie mieli zapytań do projektu uchwały. jeżeli ktoś oczywiście szczegółowo przeanalizuje powiedzmy co do kalkulacji bo jeżeli mielibyśmy to robić to pytam się. Temat mienia komunalnego zbiorczy ostatni nic nie robi a temat powiedzmy od czy tam to szambo mówiąc potocznie na działce musi miejsce na dojazd mieć do tego żeby jakoś utrzymać. jakoś tam powiedzmy i sanitarnej koszty dodatkowe ponosi a ten zbiorczy powiedzmy i ma za darmo dowóz nic nie robi działki mu nie zajmuje, wjazdu nie zajmuje i on ma powiedzmy jeszcze 50 procent płaci.

No ja jestem zaszokowany tym zróżnicowaniem. Skąd to wynika powiedzmy nawet jeżeli patrzymy na taryfy tak przyznaje w taryfach pani kierownik na stronie piętnastej prowadziła a ponadto zbiorniki bezodpływowe gminne itd. chyba dwa zdania tam są wprowadzone ale nie ma żadnego związku z taryfami, dlatego jestem zdziwiony po stronie z urzędu że oprócz tego że różnicujemy tych już, którzy mają tą kanalizację i tych którzy nie mają muszą płacić tą różnicę 50 procentową. A tutaj pan Burmistrz proponuje uchwałę i wyłącza tych przykładowo Stare, Gmurowo, że transportu w ogóle nie muszą płacić, za miedzą już płaci 50 proc. Uważam w moim odczuciu, co do sprawiedliwości miałbym tu zagłosować, za tym że to jest nieuczciwe bo jakie przesłanki są proszę państwa, żeby w tych zbiornikach gminnych jeśli można powiedzieć takie czy inne miał dodatkowo jak już albo robimy proszę państwa zakładając, że prawnie jest uchwała, że dopuszczono art. 219, to wniosek jest taki, żeby wszystkich mieszkańców zwolnić o 100 proc. z transportu ja powiem tak gdzieś załóżmy w aglomeracji tak w aglomeracji mamy plan zagospodarowania przestrzennego. Ale się wybudował, bo decyzję pan Burmistrz wydał decyzję o warunkach zabudowy, to 50 tys. zł. bo trzeba doprowadzić kanalizację, bo trzeba doprowadzić powiedzmy wodociąg i rzucamy, to co ten Kowalski, zgodnie z prawem ma prawo oczekiwać. Dajemy te pieniądze i realizujemy, natomiast tutaj zgodnie z prawem obciążamy tego mieszkańca. To dla mnie w ogóle nie do przyjęcia i ta kwota proszę państwa 100% zwolnienia to jest dla gminy rząd rocznie, plus minus netto to w granicach ponad 200 – 250 tys. zł. nie chce matematyką jakby zanudzać i wtedy proszę państwa jest uczciwe spojrzenie na problem, że ten Iksiński będzie zainteresowany w miarę zainteresowany, bo nie twierdzę, że takich nie ma jest dużo osób co w ogóle nie mają nawiązanych umów na wywóz nieczystości ale przynajmniej będzie w jakimś stopniu zainteresowany, że gmina równo prawnie wszystkich traktuje tak bym był w Wysokiej tak samo w Jeziorkach zajmujemy się obsługą terenu co do odbioru ścieków itd. I wtedy ja uważam, że uchwała bo my i tak robimy tutaj od dnia 1 sierpnia bo jeżeli to jest z korzyścią dla podatnika nazwijmy ogólnie dla mieszkańca to rozumiem pani mecenas nie ma przeszkód tak bo mamy 04 sierpnia. Czy nie lepiej rozważyć taką formułę zakładam cały czas twierdząco to co powiedziała pani mecenas, że podstawa prawna podjęcia uchwały jest właściwa. To czy zastanowić się, przeanalizować tę uchwałę naprawdę pójść na zdrowy rozsądek i na uczciwość i corocznie w tym budżecie zabezpieczać środki w 100 proc. na transport, bo ja to tak używam bo zresztą i dowóz pojęcie transport dowóz kwalifikuje a nie na umniejszanie kwoty zrzutu ścieków, że 50 proc. on płaci za to, że ścieki do oczyszczalni trafiają. Oczywiście daleki jestem od obróbki prawnej. Ale ja tak to widzę bo uważam, że jeżeli podejmujemy to powinniśmy w porządku wobec tych mieszkańców być, przecież my nie zrobimy za dwa lata itd. wszędzie, że każdy będzie miał kanalizację i tak dalej. Pozostajemy z tym dylematem. Mało tego cały czas będzie się kłaniał dylemat w Zakładzie Gospodarki Komunalnej, przecież dzisiaj mamy wóz, który już wymaga wielu napraw, remontu to jest w kosztach. Ale ten nowy wóz daj Boże, że się zmieści w tej kompensacji i wydatku - utrzymanie go, ubezpieczenie i serwisowanie itd. musimy przewidzieć tą kwotę, żeby to się bilansowało. Jeżeli będziemy szli na podwyżkę tylko, to co Wody Polskie nam zatwierdzą, nawet jeżeli mieszkaniec będzie gdzieś tam protestował mówił itd. to niestety ale ostatecznie Wody Polskie ustawowo tutaj swoje stanowisko wyrażają. Natomiast w moim odczuciu nie możemy prowadzić takiej polityki zróżnicowania, to w takim razie proszę bardzo dobrze odniosę się tutaj do pana Edmunda jako osoby publicznej, proszę wybudować mi kanalizację i tak samo chcę płacić czy postawić taki, czy inny zbiornik, mało tego. Jakie rozwiązanie pan Burmistrz widzi na przykład co zrobić w takiej Rudnej, czy zbiornik zrobić taki zbiorczy czy oczyszczalnia, czy przesył. Nie ma żadnych rozwiązań. To jeżeli my nie znajdujemy tych rozwiązań a przynajmniej propozycji żadnej nie ma, bo nawet do studium pisałem.Dalej wnioskowałem, żeby pewne sprawy rozważyć, zróbmy rozwiązanie cały czas zastrzegam. Jeżeli pod względem prawnym wszystko jest, zróbmy rozwiązanie kompleksowe, żeby względu na wszelkie zawirowania mieszkaniec płaci równo czy on mieszka w Wysokiej, czy mieszka w Gmurowie, czy mieszka w Jeziorkach Kosztowskich, czy gdziekolwiek . Uważam, że taka zasada powinna być. Jeżeli dam przykład, to co mówiłem na komisji Gmina Wieleń wydatkuje na dopłaty do taryf konkretnie mają taryfy wydatkowane ponad milion złotych. Też nie mają do końca, nie będę oceniał, ale jeżeli my nie widzimy rozwiązań technicznych, bo nie ma pieniędzy, to wspomagajmy w jakiś taki, czy inny sposób. A jeżeli już chcemy wydać te 112 tys. zł. czy ileś sobie dodajemy 100 tys. zł. i trochę i zróbmy, co do zasady żeby wszyscy równo płacą to jest taka moja sugestia i wniosek i jeżeli to nie kłóci się z literą prawa to bym wnioskował o takie rozważenie. Każdy może się jeszcze wypowiedzieć. Jeżeli taka wola będzie odczytam uchwałę i każdy może się z nią godzić, nie zgodzić. Natomiast w samej zawartości uchwały jest zawartość niesprawiedliwości społecznej. To dla mnie nie podlega dyskusji. Jeżeli jest do tego kalkulacja załączona, jak to się przedstawia, mamy dopłatę 6.45 zł. , 12.90 zł. bo te 12.90 zł. dotyczy transportu zbiorniki bezodpływowe a te 50 proc. powiedzmy 6.45 zł. z tego wynika. W związku z tym to jest zasada 50 proc. powiedzmy z 2012. Nie wiem skąd się ona urodziła może z tego, ze nie chcieliśmy na czas za dużo pieniędzy z budżetu wydawać, ale uważam, że ta zasada historyczna jest zasadą nieuczciwą a tym bardziej jak mamy Wody Polskie jeszcze dużo rzeczy może być zakwestionowane, oby nam się udało sprawę tą uchwałą w sensie prawnym, bo podtrzymuje tu stanowisko pani Prawnik, pani mecenas żeby tą sprawę rozwiązać bo jeżeli nie to musimy szukać innego rozwiązania bo ja sobie nie wyobrażam, że ci mieszkańcy są pozbawieni dopłaty, bo to są tak duże pieniądze dla gospodarstwa takiego przeciętnego, który musi te 100% czy nawet 50 % opłat ponosić. Także taka jest moja sugestia zakładając, że oczywiście jeżeli każda uchwała, każde zarządzenie czy pana Burmistrza itd., zgodnie z art. ustawy samorządowej musi mieć pokrycie w źródle a źródłem jest budżet. I dlatego jeżeli chcielibyśmy inaczej to musi być źródło pokrycia czyli budżet. Dzisiaj mamy kwotę, która jakby w pierwszym wymiarze była 4.31 zł. uwzględniona mamy więcej. Gdybyśmy chcieli iść na inne rozwiązanie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:50:06 do 02:53:44*

**Sylwia Szalska, Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej**, powiedziała, że tylko chciała sprostować metodologię bo jeśli chodzi o liczenie tej stawki to nie ruszamy stawki zrzutu. Cały czas się zajmujemy stawką transportu i w metodologii liczenia było, że liczymy 50% stawki transportu ona wynosi 12.90 zł. czyli 12.90 tj. 100 proc. transport. Do tego dochodzi zrzut 6.84 zł. a 50 proc. stawki transportu to wychodzi 6.45 zł. czyli po prostu zrzutu w ogóle nie ruszamy w kwestii taryf nie poruszamy. Ale chciałam się odnieść jeszcze do intencji mojego wniosku, który złożyłam w sprawie dotacji. Pierwszą sprawą była taka, że wniosek złożyłam dlatego, że dotacja którą zakład otrzymywał ona się kończyła już na poziomie października czyli praktycznie od listopada do grudnia nie powinniśmy ludziom odliczać czy finansować tych dopłat, ponieważ my tych środków już nie mieliśmy już od wielu lat. Ona nie starczała to dotacja. Intencją było, żeby uregulować a z drugiej strony patrząc przez te lata funkcjonowania tego systemu to też wzięliśmy pod uwagę wzięłam pod uwagę to, że zbiorniki w Starem i Gmurowie, w Starem funkcjonują ponad 20 lat, zbiornik a w Gmurowie funkcjonuje od 2012 roku. Ci mieszkańcy jakby z góry, powiem jest to zadanie własne gminy odprowadzanie ścieków, ale zostało takie rozwiązanie stworzone, w którym po prostu mieszkańcy płacą. Według wodomierzy 100 na 100 za ścieki, ale wiemy jak jest czyli od 20 lat stale ponoszą ze zbiorczego zbiornika cały czas wysoką stawkę za ścieki dowożone. Od pewnego czasu tego 12 roku jest to dotacja. Tak samo doszła miejscowość Gmurowo. Analizując całą gospodarkę ściekową to widzimy tak jak w miejscowości Stare, Gmurowo jest w 100 procentach, ale w Starem jednostki prywatne korzystają z usług wywozu i intencją tej zmiany tej uchwały było też to żeby docenić.

Tak może w ten sposób, że ci mieszkańcy naprawdę bardzo dużo pieniędzy ponoszą na koszty transportu tych ścieków. Natomiast pozostali mieszkańcy tak naprawdę to nie czują się zobowiązani do wywożenia ścieków. Są tacy, którzy nie dowieźli jeśli jeszcze do nas przez 20 lat ani jednego metra w ten sposób taka to była intencja i co się jeszcze zauważa, w że miejscowości Stare właśnie w tym zbiorczym zbiorniku i w miejscowości Gmurowo mieszkańcy nie mają zadłużeń, płacą naprawdę prawie że stuprocentowo, nie ma problemów w płatnościach, to była taka intencja, żeby w ten sposób potraktować tą część gminy w związku z tym, że posiadamy zbiornik gminny.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:53:50 do 02:54:14*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** powiedział, cyt. „Rozróżnijmy każde naliczenie jest od ilości zużytej wody, każdy w tym sensie jeżeli rozwiązanie takie, że bezpośrednio tutaj a w terenie, to wiadomo, że według umowy itd. Natomiast generalnie płaci według oblicznikowania.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:54:15 do 02:54:18*

**Sylwia Szalska, Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej**, powiedziała, cyt. „Nie generalnie płaci według tego, co wywiezie co nam poda do wywozu. Mieszkańcy przeważnie korzystają.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:54:19 do 02:54:14*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** powiedział, cyt. „mówię o zbiornikach bezodpływowych, zbiornikach bez odpływu, ale o zbiorczych 100 na 100. Jak pani liczy? - według wodomierza.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:54:29 do 02:54:31*

Pani Sylwia Szalska odpowiedziała, że według wodomierza.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:54:32 do 02:55:10*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** powiedział, cyt.” O czym my mówimy, tak ale według wodomierza. Pani liczy według wodomierza drugie według powiedzmy faktycznie ile wywiezie. Różnica jest taka, że zbiornik np. w Starem z przyczyn niezależnych już od nas z prawa natury
ze sprawy czysto technicznej. Są inne też czynniki, które spowodują, że tych ścieków ogólnie jest więcej i gdzieś to nazwijmy takie bezpośrednie przełożenie jest pewną stratą, bo wiadomo, że nie są to czyste, ale też jakieś infiltracja, itd., ale generalnie co do zasady płaci według wskazania i nie ma tutaj chyba żadnych wątpliwości.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:55:13 do 02:55:31*

Pani Sylwia Szalska odpowiedziała, że zgadza się tylko aspekt osoby prywatnej, która zgłasza nam wywóz i oddaje nam jeden metr na pół roku, nie poczuwa się do płatności, dlatego jest to zróżnicowanie a tu mieszkaniec przychodzi do kasy wystawia fakturę 100 na 100, tyle ile zużyje wody ścieków i jest płatność 100%. A pozostali mieszkańcy korzystają z tych usług jak korzystają.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:55:37 do 02:55:40*

**Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk** powiedział, cyt.: „tak jest tu się zgadzam, że każdy według tego co wywiózł itd. to nie podlega dyskusji.”

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:55:47 do do 02:59:12*

**Burmistrz Miasta i Gminy Artur Kłysz** powiedział, cyt.” Chciałbym się do tego odnieść. Tutaj właśnie czy coś jest sprawiedliwe czy nie sprawiedliwe uważam, że staramy się właśnie teraz nie nawiązuje do podstawy prawnej bo w podstawie prawnej szukamy tego co my potrzebujemy. Uważam, że mieszkańcy Starego i Gmurowa są obecnie poszkodowani w tym systemie, który mamy jeżeli chodzi o wywóz nieczystości ciekłych a oni tak naprawdę traktują tą swoją instalację jak kanalizację i chcą, żeby było płacone, żeby mieli płacone 100 na 100 bez dodatkowych kosztów transportu, generalnie ustawa o tym mówi, że albo mieszkaniec jest podłączony do kanalizacji albo ma swój zbiornik bezodpływowy. Mieszkańcy uważają, że są podłączeni do kanalizacji, a nie do zbiornika, bo tak naprawdę zostali skazani przez nas, przez samorząd, bo my wybudowaliśmy te zbiorniki zbiorcze, a nie oni sami. Nawet mieszkańcy z którymi rozmawiam z Gmurowa czy Starego mówią: "A ja tak nie chcę, to ja chcę ten zbiornik mały mój przydomowy właśnie, żebym mógł wywozić tyle ile będę sobie wywoził". I ten system, który Pan Przewodniczący mówi ja już też go rozważałem, on mi się bardzo podoba, żeby właśnie koszt transportu całkowicie pokrywała Gmina, to by było najbardziej sprawiedliwe, ale to będzie tylko i wyłącznie sprawiedliwe wtedy kiedy wszyscy będą mieli naliczane od licznika wodnego 100 na 100, ale tutaj też zapytałem się Pani Kierownik czy możemy tak zrobić? Czy ten samochód może mieć ustaloną trasę, wyznaczony dzień i od każdego zabierać niezależnie, kto ile tych nieczystości wywiezie będzie miał naliczane 100 na 100 i wtedy to byłoby myślę sprawiedliwe bardziej. To co Pan Przewodniczący mówi, żeby teraz rzeczywiście koszt ponad 200 tysięcy złotych gdybyśmy całkowity koszt transportu już teraz pokrywali. Myślę, że za chwilę ten koszt transportu, bo tak jak Pan Przewodniczący mówi, to zachęci mieszkańców do tego, żeby częściej te ścieki wywozić i ten samochód będzie kursował częściej, więcej i jakby ta dopłata będzie nam się trochę zwiększała i dobrze, też jestem za tym, że tak możemy zrobić i płacić ponad te 200 tysięcy, ale od razu bym tak daleko nie szedł, bo jeżeli wiemy, że różne mamy wydatki bieżące na terenie naszej Gminy, jeżeli 200 tysięcy mielibyśmy w budżecie na samym początku już na remonty dróg i 200 tysięcy na koszt transportu, to ja się zgadzam, ale uważam, że i tak podnosimy tutaj tą dotację dla zakładu, odciążamy chociaż część mieszkańców Gmurowa i Starego. Wzrasta nam ta dotacja tutaj dla zakładu o ponad 50 tysięcy, ale to już jest też krok do przodu, a myślę, że z czasem my możemy znaleźć takie rozwiązanie, żeby rzeczywiście wszystkich mieszkańców usatysfakcjonować. Mam nadzieję, że rozbudowa tej kanalizacji będzie postępowała w miarę szybko na terenie naszej Gminy, że to już później będą tylko rzeczywiście jednostki, które będą musiały wywozić to transportem.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 02:59:12 do 03:01:57*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** nie przekonał mnie Pan kompletnie. O żadnej zasadzie powiedzmy równości, sprawiedliwości w ten sposób, to w ogóle nie ma tutaj związku, bo to że ktoś w sposób nieprawny, niepozwalający mu na to, że nie wywozi, to jest Pana zadanie żeby zweryfikować, sprawdzić, że zbiornik taki czy inny jest w rejestrze itd., i do oczyszczalni trafiają ścieki, a nie że pół Gminy po prostu jest bez umów i co niektórzy jeszcze w takiej czy innej ilości, potrzeba tutaj troszeczkę szerszego spojrzenia na problem, natomiast dlaczego mają być Ci mieszkańcy wyróżnieni? Pan mówi, że oni ponoszą takie czy inne koszty, ja mówię: już nie mają szamba nawet na swoim podwórku, nie muszą pilnować kiedy kto przyjedzie itd., a ten powiedzmy, który ma indywidualne szambo ponosi koszty szamba, utrzymania na działce, a jeszcze 50% więcej płaci. Dla mnie, to jest niezrozumiałe. Przecież jeżeli ktoś oszczędza wodę, to nie można go karać. Przecież w drugą stronę idziemy, ale pomijam fakt jeżeli powiedzmy Państwo przegłosują, taka będzie wola Państwa, ja uważam, że część wewnętrzna tej uchwały w części różnicowania mieszkańców dla mnie jest nie do przyjęcia, natomiast wolą jest Państwa jak zdecydujecie. Natomiast nie wiem, tutaj Pani Kierownik tak mówiła, że te 50% nie no póki co tu tak liczę może się mylę, ale póki co może tak jest. Fakt jest faktem, że dostałem tą kalkulację właściwie w drodze, na sesję, trudno mi się teraz tu odnieść do pewnych faktów i nie chcę tutaj wprowadzać nikogo w błąd.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:01:57 do 03:02:38*

**Radna M. Piszczek -** Pan chyba nie do końca zdaje sobie sprawę jak to jest mając zbiornik bezodpływowy. Mam zbiornik bezodpływowy i nie jest to 1:1. ja mam jeden licznik, ja tej wody używam do różnych celów, do podlewania ogródka jeżeli jest taka możliwość, jeżeli nie ma wstrzymania decyzją Pani Kierownik do napełnienia basenów dla dzieci itd., więc nie jest to jeden do jednego, a druga sprawa dlaczego oczywiście jest część Gminy faworyzowana w tym względzie, bo ja tego nie bardzo rozumiem.

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz -** Pani tutaj mówi, że to nie jest jeden do jednego czyli rozumiem, że wywozi Pani więcej ścieków niż Pani pobiera wody?.

**Radna M. Piszczek -** Więcej pobieram niż wywożę.

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz -** jako mieszkaniec Wysokiej płacę 1:1 tak samo mieszkaniec Starego czy Gmurowa, więc nawet czy to jest zasadne żeby mieszkaniec, który wywozi mniej ścieków ze swojej posesji nie pokrywał również kosztów transportu, to nawet byłoby bardziej chyba sprawiedliwe, niż kiedy my jeszcze dofinansowujemy ten koszt transportu.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:02:38 do 03:04:23*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Panie Burmistrzu nie uogólniajmy, że naprawdę Ci ludzie nie korzystają z wody o mało co. No bo się okaże, że powiedzmy w standardzie jakimś 3 metry średnio, tak przyjmujemy, rozumiem, że wywozi mniej, ale pytanie jest dlaczego wywozi mniej, to wcale nie dowodzi, że on mniej zużywa tej wody itd.. Wiele jest czynników na to. Wiele czynników i historia ma swoje prawa, stan techniczny powiedzmy, na prawdę nie chcę jakby tutaj w ogóle podnosic wywożenia, podpisanych umów, kontroli, itd.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:04:23 do 03:05:01*

**Radny J. Ciołek -** Pan Przewodniczący dobrze zauważył. Moim zdaniem 1:1 jest krzywdzące nawet mieszkając w Pile płaciłem 2/3 z tego co zużytkowałem za ścieki 2/3 z tego co zużytkowałem
z wody. Czyli część, obiady się gotuje, część po prostu to tej wody się spożytkuje w inny sposób niż wszystko pójdzie na ścieki. Tutaj 1:1 jest dla mnie też krzywdzące.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:05:01 do 03:05:16*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Czy jeszcze ktoś chciałby zająć głos? Pani Kierownik proszę uprzejmie. Pan Edmund Fonferek też chciałby, tak? Proszę uprzejmie Pani Kierownik i potem Pan Edmund.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:05:16 do 03:06:06*

**Sylwia Szalska, Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej - t**ylko krótko chciałam pokazać jeszcze może na liczbach różnice. W kwocie dotacji jeśli chodzi, dotacja by była udzielana w 100% stawki transportu, to z wstępnych wyliczeń szacunkowych wynika, że dotacja by wynosiła 202.562 zł na rok, mówiąc o rocznej kwocie dotacji, a jeżeli by była udzielona w takiej formie jaka jest tutaj proponowana projektem uchwały to by wynosiła 122 645 zł na rok. Czyli różnica jest około 80 tysięcy rocznie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:06:06 do 03:07:16*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** rozumiem Pani Kierownik, że to jest netto te 200 tutaj ileś, bo do budżetu, bo tu mamy przynajmniej w części pierwotnej były błędy, że w uzasadnieniu są kwoty netto, a wyliczone są kwoty do budżetu powinny być brutto itd. Jeszcze Proszę Państwa tak nie wchodząc już w kontekst, ale jeszcze przed tą przerwą dwa słowa: u nas w ogóle dużo anomalii wychodzi, tak że np. stawka ciągnika, który weźmie 4 m3 i sobie gdzieś tam wyjedzie w pobliżu on ma niższą stawkę niż samochód, który weźmie 10 metrów powiedzmy itd., i tu jest dylemat pewnych prawidłowości. Nie ma porównania 1:1, ale taka jest prawda, że usługa ciągnikiem jest niższa od usługi, której powiedzmy weźmy 10 m3 itd., to też jest troszeczkę tutaj pod znakiem zapytania.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:07:16 do 03:08:13*

**Radny E. Fonferek** - żeśmy wyszli z takiego założenia nie kto inny jak ja powiedziałem, że wszyscy jesteśmy równi wobec prawa, wobec konstytucji, że tak powiem. Pan Przewodniczący to potwierdził i.. ale musimy również brać pod uwagę, że nie będziemy nigdy równi wobec konstytucji, nie będziemy równi wobec prawa, bo na przykład Pan Stanisław się nie poci, a ja się więcej pocę i będzie miał mniej ścieków jak ja itd., czyli.. ale mniej więcej musimy to uwzględnić, bo na przykład będę miał oczyszczalnie biologiczną itd., ale nie będę przedłużał, a drugi wniosek jeszcze bym chciał żeby ograniczyć dyskusję załóżmy Radnych do ewentualnie 5 minut, Szefów, że tak powiem, Kierowników i Burmistrza, i wszystkich innych załóżmy do 10 minut, żeby ograniczyć przemówienia, dyskusję.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:08:13 do 03:09:25*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** Może przy tym ograniczeniu Pańskim, które Pan sugeruje,
a nikomu nie ograniczałem, to powiem tak: my jesteśmy tym prawodawcą lokalnym i w miarę gdyby stanowimy to prawo, to powinniśmy dążyć do tego, żeby ono było wobec obywatela w miarę równo
i taka jest zasada. To jest jedna, natomiast co do ograniczeń byłbym ostrożny z ograniczeniami. Myślę, że jeżeli ktoś naprawdę tak twierdzi, że te ograniczenia mają być, to proszę bardzo jak poprzednia uchwała z wielkim namysłem była przyjęta może i też teraz będzie z wielkim namysłem, ale uważam, że jeżeli nawet ją przyjmiemy to ona jest nieuczciwa i koniec. To jest moje zdanie i mam prawo się wypowiedzieć .

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:09:25 do 03:25:11*

Przewodniczący Rady zarządził 5 min. przerwy.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:25:11 do 03:25:58*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** Chciałem tylko dwa tutaj stwierdzenia od Pani Mecenas o potwierdzenie jakby uchwały o zgodności z prawem i podstawy, to już powiedziała, natomiast część jakby tej merytorycznej, czy ta uchwała jest zgodna z obowiązującym prawem, żeby była jasność sprawy przy różnicowaniu mieszkańców na grupę, która nie płaci za transport, a grupę która płaci za transport w części 50% różnicy.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:25:58 do 03:26:45*

**Barbara Basara, Radca Prawny -** jeżeli chodzi o treść uchwały związaną z podziałem kwoty
w odniesieniu do usług wywozu nieczystości ciekłych samochodem asenizacyjnym w odniesieniu do nieczystości gromadzonych w zbiornikach bezodpływowych i tu jest podział ze względu na przedmiot usług, a nie na podmiot jakim są właściciele takich lub innych nieruchomości. Moim zdaniem w ten sposób zapisany §1 jest prawidłowo sformułowany i podtrzymuję to stanowisko, że uchwała jest prawidłowa, owszem nie wiem jak się zachowa organ nadzoru, bo to różnie może być, bo nie takie uchwały nam padały. Mam nadzieję, że ta się ostoi.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:26:45 do 03:30:23*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -**  Natomiast w moim odczuciu ona jest nieuczciwa wzajemnie
i niesłusznie traktuje różnicowanie mieszkańców na terenie Gminy. Takie jest moje stwierdzenie, natomiast tu chciałbym jeszcze sprostować się w sensie takim, że słusznie mówiłem pani Kierownik, że w kwestii 50% bierze też parametr powiedzmy zrzut ścieków. Myślę, że matematycznie to nie podlega dyskusji, że tak jest.

Innych głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały i poddał pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Wysokiej do wywozu 1 m3 nieczystości płynnych. - Projekt uchwały nr 6.

**Wyniki głosowania**
ZA: 9, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (9)
Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Grażyna Wrzaszczak
PRZECIW (2)
Jan Ciołek , Henryk Stańczyk
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)
Edmund Fonferek
BRAK GŁOSU (1)
Joanna Siodła
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka

**Uchwała nr XXXVII/273/2021 została podjęta i stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.**

**Ad. 10. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku Pani M.D. z dnia 13 lipca 2021r. w sprawie rozliczenia odpłatności za wodę i ścieki w ZGK w Wysokiej do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta i Gminy. - Projekt uchwały nr 7.**

Radni nie mieli zapytań do projektu uchwały.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:30:23 do 03:33:07*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Przewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały i poddał pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku Pani M.D. z dnia 13 lipca 2021r. w sprawie rozliczenia odpłatności za wodę i ścieki w ZGK w Wysokiej do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta i Gminy. - Projekt uchwały nr 7.

**Wyniki głosowania**
ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

**Uchwała nr XXXVII/274 /2021 została podjęta i stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.**

**Ad. 11. Podjęcie przez Radę MiG Wysoka oświadczenia w sprawie poparcia „Inicjatywy ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym”.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:33:07 do 03:38:20*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk - t**en dokument był dostępny na aplikacji eSesja. Było też prezentowane na Komisjach. Inicjatywa powiedzmy można to tak nazwać pomysłodawcą tak jak mówiłem na Komisji było Wielkopolskie Muzeum, Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Stowarzyszenie Gmin i Fundacja Zakłady Kórnicki z taką inicjatywą wystąpiły, pisma zostały skierowane z prośbą o poparcie ze strony Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolskich co widzimy na tablicy projekcyjnej, a także z Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w związku z tym został przygotowany taki dokument dotyczący poparcia tej inicjatywy ustanowienia dnia 27 grudnia świętem państwowym.

Przewodniczący Rady odczytał treść oświadczenia Rady Miasta i Gminy Wysoka w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
Podjęcie przez Radę MiG Wysoka oświadczenia w sprawie poparcia „Inicjatywy ustanowienia 27 grudnia świętem państwowym”.

**Wyniki głosowania**
ZA: 10, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (10)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
PRZECIW (1)
Magdalena Piszczek
WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)
Łukasz Dymitruk
BRAK GŁOSU (1)
Joanna Siodła
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka
**Oświadczenie nr XXXVII/1/2021 Rady Mia**sta i Gminy Wysoka zostało przyjęte i stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

**Ad. 12. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy z działalności między sesjami Rady, w tym z wykonania uchwał Rady Miasta i Gminy.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:38:20 do 03:39:11*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** przekazał, że sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy
z działalności między sesjami jest opublikowane i każdy z Państwa radnych mógł się zapoznać na aplikacji e-sesja. Zapytał, czy są jakieś pytania do tego sprawozdania. **Sprawozdanie stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.**

**Ad. 13. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:39:11 do 03:39:46*

**Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 04:41:40 do 04:42:04*

Radni nie mieli zapytań do niniejszej informacji.

**Ad. 14. Udzielenie odpowiedzi na złożone w terminie od ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy interpelacje, wnioski i zapytania radnych, sołtysów i pozostałych wnioskodawców.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:39:46 do 03:41:04*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Można powiedzieć na tą chwilę w zasadzie tutaj ze strony Państwa w terminie gdyby się Pan Burmistrz miał zmieścić, to nie było jako takich odpowiedzi. Mam nadzieję, że one będą przynajmniej w stosunku do moich oczekiwań, to tych odpowiedzi w pełni nie było przynajmniej postaram się wykazać. Natomiast to jest moje zdanie, że na pozostałą część jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi nad czym ubolewam. W państwie nazwijmy demokratycznym. Nie mówiąc, że góra lepiej czy gorzej się zachowuje, ale mam nieraz wątpliwości czy my też na dole nie ogólniam, ale mówię oczywiście w wymiarze administracyjnym nie tu jako społecznym, jako Panie i Panowie Radni tak do końca zachowujemy zasady, które strony obowiązują, ale pozostawiam to na razie bez odpowiedzi.

**Ad.15. Prezentacja złożonych interpelacji w okresie międzysesyjnym.**
*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:41:04 do 03:43:53*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Zostały złożone dwie interpelacje, właściwie trzy interpelacje, bo to w okresie jakby całościowym międzysesyjnym i one dotyczyły między innymi: publikacji na Biuletynie Informacji Publicznej, w części zostało to zrealizowane, część zostanie jeszcze uzupełnione z tego co słyszałem miejmy nadzieję, że tak będzie. Następna interpelacja dotyczyła wyegzekwowania przez Gminę zobowiązań wynikających z zawartej umowy w sprawie świadczenia usług rekultywacyjnych i wykonanie dokumentacji dla składowiska odpadów.

Jest tam oczywiście ze zdjęciami każdy może sobie zobaczyć jak to wygląda. Miejmy nadzieję, że Pan Burmistrz takie czy inne działania podejmie lub mylę się albo są chybione moje uwagi, to oczekuję także na odpowiedź i oczywiście ostatnia interpelacja dotyczyła zapytania dotyczące folii rolniczych z racji tej, że takowe pytania ze strony rolników. Nie do końca myślę, że mimo prośby do Pana Burmistrza, żeby jakieś punkty zorganizować, mówię o folii białej, że było to zorganizowane gdzie taka możliwość jeszcze odbioru była, natomiast rolnik, rolnicy nadal oczekują i z racji tej, że na publikatorach publicznych już w innych gminach były informacje o możliwości w związku z tym wcale się nie dziwię, że kierował takie czy inne zapytanie, które przyniosłem do Pana Burmistrza, ponieważ taka możliwość składania wniosków po rozpoznaniu rynku już była tam od czerwca, ale tak jak mówię jak widzi ktoś, że w tej czy innej gminie już jakieś działania się podejmują wcale się nie dziwię, że też pyta tu w sposób taki nazwijmy stricte publiczny pośrednio, jak tu w Gminie ta sprawa będzie wyglądała stąd skierowane to zostało zapytanie do Pana Burmistrza i Panie Burmistrzu tak gwoli wyjaśnienia jak to wygląda na chwilę obecną? Czy my powtórnie robimy? Czy w ogóle wpisujemy się w to? Czy nas nie dotyczy itd..?

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:43:53 do 03:44:18*

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz -** jeżeli chodzi o folie rolnicze przyznam, że nie jestem jakby
w temacie i zorientowany. Nie przyglądałem się, natomiast składamy wniosek o odbiór płyt azbestowych. To zostanie na pewno złożone, natomiast o folii rolniczej, słyszę po raz pierwszy, więc będę się musiał temu tematowi przyjrzeć.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:44:18 do 03:44:54*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** Panie Burmistrzu bardzo jestem zaskoczony. Bardzo. Lepiej żebym nie zadawał tego pytania. Myślę, że spałbym spokojniej, ale cóż życie płata figle.

**Ad. 16. Interpelacje i zapytania radnych.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:44:54 do 03:45:30*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Zgodnie z literą prawa na piśmie takie nie wpłynęły. Jeżeli ktoś chciałby zadośćuczynić i po prostu potwierdzi to nie jestem tutaj jakby literalnie oczywiście nic nie stroi na przeszkodzie jeżeli to faktycznie ma znaczenie takie, że należałoby to powiedzieć.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:45:30 do 03:46:12*

**Radny J. Ciołek -** Panie Burmistrzu mam jedno pytanie: dzisiaj lotem błyskawicy rozniosła się wieść o tym, że jedna z pracownic Urzędu Miasta i Gminy zdefraudowała pieniądze. Nie wiem czy jest to prawda, czy nie prawda, wchodząc praktycznie do budynku Urzędu zatrzymała mnie ta osoba wskazując imię, nazwisko i kwotę, która została zdefraudowana. Ja mówię: dobra jak będą zapytania do Pana Burmistrza zapytam. Czy jest to plotka czy jest to fakt potwierdzony?

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:46:26 do 03:38:20*

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz -** nie ukrywam, że Pan mnie tak przestraszył, że serce bije trochę mocniej, ale mam nadzieję, znaczy dementuję, bo nic mi na ten temat nie wiadomo, a siedzi Pani Sekretarz, więc jak czasami mnie nie było w Urzędzie.

Mam nadzieję, że też potwierdzi, że nic takiego u nas nie ma miejsca i mam nadzieję, że nigdy nie będzie.

**Ad. 17. Zapytania i wnioski sołtysów oraz kierowników jednostek organizacyjnych gminy.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:48:09 do 03:50:42*

**Sołtys Sołectwa Wysoka Mała, Jan Nowak -** Nie przygotowałem się na wniosek formalny, bo to wynikło tu w trakcie sesji podczas przerwy z Panią Magdą, miałbym taki wniosek, nie wiem jak to powiedzieć, zakupu przez gminę Toi –Toi. na boiska sportowe. Mamy te boiska sportowe już, są tam dzieci, udzie dorośli. Ja tutaj na imprezie w tym roku właśnie na Dzień Dziecka załatwiłem. Naprawdę ludzie byli zdziwieni, zadowoleni i postanowiłem moich mieszkańców przekonać do tego, żeby zakupić taki toi toi z funduszu sołeckiego. Zgodzili się, oczywiście powiedziałem im, że Gmina nie będzie sponsorować wywozu czyszczenia tego sanitariatu i ewentualnie się dowiedziałem ile to może kosztować, także w granicach około tysiąca złotych by to wyniosło na rok czasu i to z funduszu sołeckiego, wyrazili zgodę. No ale dlatego mówię, nie przygotowałem się na ten wniosek tutaj. Pani Magda mi tu podpowiedziała, żeby może złożyć taki wniosek i te powiedzmy 15 tych.. jeżeli wszystkie sołectwa mają takie oczywiście boiska. To jest taka prośba, na razie wniosek jeżeli trzeba to może złożę taki wniosek oficjalny, na piśmie.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:50:42 do 03:52:47*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** - Wracając do wniosku Pana Sołtysa, pytanie czy teraz stacjonarnie i w każdym, czy rotacyjnie powiedzmy pod jakieś takie bardziej organizacyjnie masowe tak bym to nazwał. Zakład Gospodarki Komunalnej załóżmy miałby je na stanie w danym momencie podstawia nie ten jeden a nawet dwa załóżmy i oczywiście przywozi, zabiera itd., ma pod pełną kontrolą nawet to czyszczenie, nie czyszczenie, bo powiedzmy sobie szczerze tak akurat Pan zadeklarował, jakby co uważam bardzo pozytywne, ale to nie o to chodzi, żeby dodatkowo, mówiliśmy o Sołtysach, o działaniu, ale dodatkową czynnością obciążać, to jeżeli szykuje się jakaś impreza, to nie ma problemu. Dzisiaj naciągną takie toi toie załóżmy za samochodem nawet osobowym. Nie mówię o tym najmniejszym oczywiście, ale można to oczywiście dostarczyć na dany moment, na dany czas, po akcji, po imprezie zabiera i.. przepraszam.. Gmina powinna dbać
o środowisko i wydaje mi się nic nie zaszkodziłoby gdyby to było. Ja rozumiem, że jest taka potrzeba indywidualna, żeby na co dzień może było, to nie wykluczam każdy indywidualnie niech oceni, ale też żeby w zanadrzu jakby takie coś było, ale to już pozostawiam wykonawczo niech Pan Burmistrz
z Sołtysami przedyskutuje i podejmą jakieś decyzje.

**Ad. 18. Wolne wnioski.***Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:53:02 do 03:58:34*

**Radny J. Ciołek -** tak troszeczkę niezręcznie mi na wstępie tych wolnych wniosków, to co powiem to troszeczkę mnie boli i zasmuca. Mieszkam tutaj od 1964 roku, znam większość osób dorosłych na terenie całej Gminy, oni znają mnie. Często się z nimi spotykam i chciałbym poruszyć pewien temat, który mnie faktycznie bardzo zabolał. Szkoda, że nie ma wszystkich Radnych tutaj, zwłaszcza Pań, bo częściowo się też to ich dotyczy.. W toku rozmowy zadał mi pytanie: "Czy wiesz, że w Waszej Radzie są strusie?". Oczy wielkie zrobiłem: "Jak strusie?" - "No strusie, jest to." - potem sobie skojarzyłem jest to ptak nielot, który chowa głowę w piasek.

Do czego zmierzam.. mówił w ten sposób, że część z naszych, broń Boże nie mówię o wszystkich jeśli kogoś urażę to nie moje słowa tylko powtarzam i z góry przepraszam, że zachowują się tak jak strusie, żeby nie podłoga to głowę by wsadzili może nawet i pod podłogę, i potem wracając do domu, wskazywał nawet imiennie ja już nie chcę tutaj przytaczać, bo to nie czas i nie miejsce zresztą jest Rodo, więc nie będę tutaj tej kwestii poruszał. Zrobiłem sobie taki rachunek sumienia, mamy XXXVII Sesję Rady Miasta i Gminy. Część Radnych angażuje się w toku posiedzeń czy
w Komisjach, czy na posiedzeniach na sesjach poszczególnych.. pilnuje zwłaszcza tego tematu który jest poruszany, część po prostu mówiąc kolokwialnie obleci, bo to jest brzydkie słowo zwłaszcza, że dotyczyło to też użytkowania telefonów komórkowych. Zwracali Panu Burmistrzowi, Panu Przewodniczącemu już niektórzy mieszkańcy uwagę na użytkowanie telefonów komórkowych w czasie sesji, nikogo to zazwyczaj nie interesowało, Ci którzy użytkują te telefony zazwyczaj nie interesuje to co jest prezentowane, nie raz Pani Skarbnik poci się, dwoi i troi, przekazuje te swoje cyferki, gdyby kogokolwiek zapytać z tych osób nawet nie wiedzą o co chodzi. Jeśli mówią, żeby zabierali merytoryczną dyskusję czy brali w niej udział nie chodzi tu o pustosłowie w sensie takim, że.. no powiedzieć, bo powiedzieć - nie, ale dyskusja musi być w miarę rozsądna, merytoryczna i trzeba trzymać tą rękę na pulsie. Znacie mnie tyle lat jako Radni, jestem drugą kadencję, wydawało mi się, że staram się pilnować tego co jest w porządku posiedzenia, słuchać to co kto prezentuje, tego wymaga szacunek również dla tych osób, które się przygotowały, ale ubodło mnie właśnie to porównanie części z naszych Radnych do strusi i teraz jest tak w konkluzji mówi do mnie: albo to jest na zasadzie powiązanie koleżeńskie z Panem Burmistrzem, że się nie odzywają, albo zależności służbowe, że się nie odzywają, nie podnoszą tematu, albo jakieś zależności rodzinne czy inne, nie wnikałem w to, ja tylko przekazuję taką informację. Już mnie trochę poniosło bo to mnie też trochę zbulwersowało, wystarczy spojrzeć na nas tutaj jak siedzimy jest coś prezentowane no wiadomo, że nie wszystkich to interesuje, ale niektórzy siedzą i ciach, ciach, ciach, ciach.. Ludzie to widzą, bo czasami kamera odwróci się w tamtą stronę i mówię do tego rozmówcy, mieszkaniec Wysokiej, nie wsi tylko Wysokiej i mówię do niego jak masz pretensje, to przyjdź na sesję zgłoś problem albo przyjdź do Przewodniczącego jak przyjmuje w tygodniu w ramach skarg i wniosków, a po co ja tam pójdę jak mamy nauczkę z przed pandemii kiedy przychodzili mieszkańcy tutaj, a część naszych Radnych siedziała przy telefonach, podawała sobie filmiki, uśmiechali się itd., i do tej pory mi to wypominają mieszkańcy: co Wy tam robicie? No jest to smutne, przykre. Nie chciałem tego poruszać, ale boli mnie taka sytuacja, ja nie muszę być Radnym. Może ktoś mnie zastąpić, może będzie lepszy, może ma tą mniej wyparzoną gębę jak to niektórzy mówią, bo "Ty zawsze powiesz, odszczekniesz się coś tam, podniesiesz jakiś temat, jest troszeczkę inaczej", ale są też tacy, którzy praktycznie przychodzą siedzą te 5, 4 czy 6 godzin czasami się zdarzało i cisza, zero. Wyborcy, którzy ich wybrali uznają, potrzebują jakiegoś szacunku dla nich, że oni ich wybrali, oni są ich reprezentantami, a nie wybrano ich po to żeby iść posiedzieć czy wypić tą kawę, czy pogadać sobie w kuluarach.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 03:58:44 do 04:01:13*

**Radny Edmund Fonferek -**  Pan Jan mnie tutaj tak dosyć poruszył, bo przepraszam, że tak powiem, że są tacy, ale to są ludzie, którzy mają już swoich określonych wyborców. Mam nadzieję, że do Ciebie nikt nie mówi, że jesteś nieaktywny, bo jesteś nad aktywny, ja też jestem nad aktywny, mnie nikt tak nie powiedział, a jeżeli ktoś jest nieaktywny, to niech mu jego wyborcy ocenią. Mam nadzieję, że takich nieaktywnych będzie mniej, a wyborcy go/ich ocenią po prostu tych nieaktywnych. To, że ktoś tam szuka, ale może w telefonie, to wyborca go oceni: "a może szuka jakiejś wiadomości merytorycznych i tam żeby tutaj coś jakieś coś wyszukać itd.?", to nie moja sprawa. Wiem, że też tak jest, ale to nie moja sprawa, to niech go oceni ten wyborca. Przechodzę do sprawy, bym bardzo prosił Pana Burmistrza o to, żeby ponaglił o wykaszanie poboczy, bo tylko raz do roku, to jest za mało. Druga rzecz, bardzo bym prosił Pana Burmistrza o to, żeby bardzo mocno się przyjrzał wnioskowi czyli petycji czy jak tam interpelacji Pana Przewodniczącego odnośnie wysypiska i zagospodarowanie tam tych śmieci, bo tam naprawdę pierwszy tak właściwie się zainteresowałem później z Panem Przewodniczącym, który podjął temat i naprawdę tam taki materiał dał, że to jednak wymaga trochę przyjrzenia się tym sprawom. Taka fajna dygresja jest, że rolnicy muszą pracować teraz żniwa mam nadzieję, że Czajcze dostanie 20 tysięcy za organizowanie po prostu dożynek, a szkoda że trochę mnie wcześniej nie było, bo może ktoś inny by się zgłosił, a dopiero też po fakcie dlatego trzeba zawsze rozmawiać merytorycznie .

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 04:01:13 do 04:03:19*

**Radna Grażyna Wrzaszczak -** chciałam wniosek złożyć chodzi o odkrzaczenie drogi gruntowej gminnej Czajcze - Tłukomy. Droga . Ona na odcinku gdzieś 400 - 500 metrów jest tak mocno zakrzaczona i po prostu chaszcze rosną. Ostatnio utknął tam tir i rolnicy, którzy najbliżej mieszkają wtedy zawsze przychodzą Ci ludzie i trzeba wyciągać.. Ale nie tylko i większe i mniejsze pojazdy coraz częściej, ale mówię ostatnio jak tir ulgnął, to wydawało się.. szczęście w nieszczęściu, że nie popadało, bo by go stamtąd nikt nie wyciągnął albo trzeba by było nie wiadomo jakiego sprzętu, żeby go tam wyciągnąć i Pan powiedział, że tak go GPS poprowadził na skróty, bo tak faktycznie jest, że często tam pokazuje. Chciałam tylko przypomnieć o tej naszej drodze Mościska - Wysoka, ta droga która była utwardzona, te kamienie tak powychodziły, że właśnie też rolnicy zgłaszają częste uszkodzenia opon i sprzętu. Faktycznie przejechałam się, tych kamieni jest na tym odcinku gdzie pierwszy raz wykonywali tą drogę po prostu powychodziły te kamienie. Nie wiem na ile lat tam jest gwarancja, ale niech to sprawdzą wtedy i dużo jest też gwoździ, drutów, dlatego tak jest, że te sprzęty się uszkadzają, szczególnie opony.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 04:03:19 do 04:08:56*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Myślę, że wnioski się nasuwają same w temacie tej drogi, bo widziałem i w zasadzie powiem jeszcze pod względem takim formalnym, ale technicznym też ma wiele do życzenia. Jak my będziemy tak realizować nasze inwestycje, bez względu skąd te pieniądze będą, czy po PGR-ach, czy powiedzmy z nieładu, to nie tędy jest droga. Naprawdę realizacja zadań jest pod znakiem zapytania. Jeżeli wrócę do tych schodów, już mi nie chodzi o to czy one teraz miały służyć niepełnosprawnym czy innym osobom itd., ale jeżeli się odbiera obiekt i przy odbiorze właściwie z czego to jest zrobione? - z betonu; ale z jakiego? - nie napisane, z betonu. Jeżeli coś malujemy farbą - jaką? Nie wiadomo, bo znowu nie jest zapisane, to jeżeli takie czy inne czynności nie są zapisane materiałowe itd., to jak ja mogę je odebrać? Jak ja mogę żądać od wykonawcy, że to jest właściwie, że właściwy materiał itd., nie mogę w ogóle przyjąć do wiadomości, jak to może być? Jak są trefnie przygotowane materiały, ja to wykażę Panu Burmistrzowi itd. Jest dla mnie nie do przyjęcia i inne też rzeczy, a przede wszystkim jeżeli są te wolne wnioski, jestem przy głosie - Panie Burmistrzu ja powiem tak: ograniczaniem mi dostępu do dokumentów nie ograniczy mi Pan prawa wypowiedzi, stwierdzenia faktów i prawdy, to Panu podkreślam wszelkimi działaniami podejmę to wyzwanie, bo ja sobie nie pozwolę, żeby od marca od innego tam terminu dłuższego nie otrzymał takich czy innych dokumentów i niech Pan z tym się liczy, to nie jest żadna tutaj jak to powiedzieć, żądanie itd.. Zwykła przyzwoitość administracyjna, żeby taką kartkę, gdzie mówimy na informatykę, na skany, na kserokopie przychodzi dokument już a automacie zeskanowany, a na taki dokument żeby dostać taką czy inną kartkę powiedzmy większą trzeba czekać miesiąc, dwa, do czego my zmierzamy? O czym my mówimy? Przecież my na dole się rządzimy ledwo jeżeli tak będziemy robić. Ja oczekuję Panie Burmistrzu normalnego działania. Ja już pomijam to pismo co Pan wystosował, kiedy były interpelacje wcześniej robiliśmy w taki sposób, a Pan je sformalizował, będziecie tak robić, bo tak prawo stanowi. W związku z tym jeżeli tak prawo stanowi oczekuję od Pana też, żeby było zwrotnie w sposób prawidłowy. Ja nie mówię tutaj, nie chcę tu mówić, że ktoś tam dzień czy dwa z takich czy innych powodów, czy urlopowych nie mógł tego czy tamtego załatwić, ale normalna przyzwoitość. Ja bym sobie nie pozwolił jako powiedzmy na stanowisku Burmistrza, żeby ktoś tam czy inny nie załatwił sprawy. To jest nie do przyjęcia. Przecież ja mam prawem zabezpieczone dostęp do tego. Ja nie mam zamiaru fatygować, bo jeżeli Panu nie wiadomo, to wiadomo jest jedno, jeżeli nawet Pan mówił, że mogę przyjść do Urzędu, jeżeli będzie ta dokumentacja, to urzędnik zaangażowany, bo musiałby uczestniczyć żebym ja tą dokumentację przeglądał. Czy to jest lepsze, żeby wyłączyć teraz tego urzędnika z działania codziennego, bieżącego, bo ja sobie posiedzę będę czytał cały dzień tutaj. To jest lepsze niż to, żeby zrobić taką czy inną dokumentację itd.? Gdzie są skany podobno, wszystko elektronicznie robimy. Przecież to jest cofanie się, nie mogę tego zrozumieć Panie Burmistrzu bez względu na to czy pracujemy, czy współpracujemy, nie mam zamiaru utrudniać, ale nie mogę zrozumieć ograniczania dostępu do dokumentów i to czy Pan wie, czy nie wie. Przecież to normalne powinno być. Normalne. To takie delektowanie się tymi dokumentami albo informacją, żebyśmy wiedzieli albo nie wiedzieli to ja nie wiem co Pan ma tutaj zamiar jaki, żeby to tak było, bo uważam, że kompletnie nie przystoi Urzędowi publicznemu, to jest moja ocena i bez względu na to jak tutaj współpracujemy uważam, że to jest podstawa do działania. Mam takie grzecznościowe pytanie: Czy Pan Burmistrz ten wniosek gdzie zgłaszałem dotyczący Ochotniczej Straży Pożarnej, ponieważ dzwoniono do mnie w temacie tego przystanku tutaj malowania przystanku rozważał. Strażacy dzwonili po prostu się upewniam, bo Pan Burmistrz na ostatniej sesji potwierdził, że wie, ale w jakiś sposób prosili, żeby to potwierdzić czy Pan planuje, nie planuje żeby wiedzieli po prostu i żebym ja wiedział co im odpowiedzieć.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 04:08:56 do 04:09:59*

**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz** jeżeli chodzi o ten przystanek podjęliśmy próbę wyczyszczenia go, natomiast rzeczywiście jest już dosyć mocno zniszczony i tak naprawdę nadawałby się tylko i wyłącznie do wymiany. Jest widać ten zrąb czasu i to użytkowanie gdzieś tam pewnie młodzieży na tym przystanku i próby wyczyszczenia go karcherem tak naprawdę mały jest efekt. Dopowiem tylko, przypomnę, że przystanek stoi chyba na gruncie prywatnym, też jest tylko użyczony ten grunt po to, żeby on mógł tam stać, ale myślę, że samo malowanie nic nie da. Te szyby z pleksą one są już naprawdę w złym stanie o po prostu trzeba by wymienić po prostu całą wiatę.

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 04:09:59 do 04:10:15*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk** Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby wypowiedzieć się czy powiedzieć? Wolne wnioski - każdy ma prawo proszę Państwa. Nie ma w takim razie przechodzę do kolejnego punktu.

**Ad. 19. Przyjęcie protokołu z XXXVI sesji Rady Miasta i Gminy.**
Protokół z XXXVI sesji Rady Miasta i Gminy z dnia 30.06.2021 r. został wyłożony do wglądu. Radni nie zgłosili uwag. Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.

**Głosowano w sprawie:**
Przyjęcie protokołu z XXXVI sesji Rady Miasta i Gminy..

**Wyniki głosowania**
ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:
ZA (12)
Jan Ciołek , Emilia Dembińska , Łukasz Dymitruk , Edmund Fonferek , Stanisław Grzybowski , Marek Jóźwina , Krzysztof Kowalski , Ewelina Lewicz , Bartłomiej Noculak , Magdalena Piszczek , Henryk Stańczyk , Grażyna Wrzaszczak
BRAK GŁOSU (1)
Joanna Siodła
NIEOBECNI (2)
Beata Kleczka, Paulina Strzałka
Protokół został przyjęty.

**Ad. 20. Komunikaty Burmistrza oraz informacja o planowanych zamierzeniach do następnej Sesji.**
**Burmistrz Miasta i Gminy A. Kłysz** przekazał, że już dwie osoby zwróciły uwagę, jest również wniosek Pana Przewodniczącego, żeby wyegzekwować do końca składowisko odpadów i jego rekultywację. Rzeczywiście nasadzenia, które były zrobione jesienią ubiegłego roku one się nie zachowały i w dniu jutrzejszym przyjeżdżają przedstawiciele firmy, która tą rekultywację wykonywała i będziemy egzekwować to co jest zapisane w tej rekultywacji czyli miał być las, musi być las w tym miejscu i za jakiś czas również będziemy zgłaszać to do Urzędu Marszałkowskiego i do WIOŚ-u, i do wszystkich tych instytucji, które muszą dokonać odbioru. Będziemy chcieli, żeby już odbiór nastąpił tej rekultywacji. Czytaliście pewnie też Państwo w tym sprawozdaniu, że są przyznane środki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na budowę kanalizacji sanitarnej w Mościskach. Podpisanie umowy jest 9 sierpnia o godzinie 11:30 w sali ślubów w naszym Urzędzie, także serdecznie zapraszam wszystkich zainteresowanych i Pana Przewodniczącego, i tutaj Panią Radną z Mościsk i wszystkich chętnych, którzy mają czas, chcą przybyć na to podpisanie umowy. Również serdecznie zapraszam. Informuję, że dożynki parafialno-gminne odbędą się 29 sierpnia w niedzielę na boisku przy Szkole Podstawowej w Czajczu, przy hali sportowej o godzinie 14 początek, stosowne zaproszenia jeszcze zostaną wysłane i też chciałbym poinformować, już dzisiaj, że 10 września planowana jest taka mała uroczystość, mały t bankiet z okazji 30-lecia Samorządu Terytorialnego. Nie mogliśmy z powodu pandemii w odpowiednim czasie jakby uczcić tego święta, dlatego też planujemy, mam nadzieję, że czwarta fala nas tutaj nie dotknie. Chcielibyśmy zaprosić wszystkich obecnych Radnych, Sołtysów poprzednich kadencji, Kierowników jednostek organizacyjnych, na tą kolację. przy której będziemy mogli sobie porozmawiać o tym samorządzie. Informacyjnie, bo jest ten sezon też urlopowy i po podpisaniu tej umowy 9 sierpnia też na dwa tygodnie urlopu się wybieram od 10 do 20 sierpnia będę jakby poza miejscem zamieszkania.

**Ad. 21. Komunikaty oraz informacje Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy.**

*Wypowiedź utrwalona na nagraniu w czasie od 04:14:20 do 04:18:40*

**Przewodniczący Rady H. Stańczyk -** z mojej strony propozycja terminu sesji tak jak wcześniej sygnalizowałem, ale potwierdzająco 25 sierpnia. Jeżeli oczywiście ten termin większości odpowiada i nie wymaga zmiany, ale tak bym tutaj sugerował, ponieważ i tak troszeczkę w terminie jest niezbędne posiedzenie, a z drugiej strony tematyka i objętość jeśli można powiedzieć, żeby nie przesilać znowu ilością punktów no to bym sugerował, żeby ten termin sobie zapisać 25 sierpnia 2021. Taką jedną tylko tak już poza tym wszystkim taką skromną dygresję jeszcze oczywiście Pan Burmistrz może to źle przyjąć, ale powiem szczerze to co Pan Edmund wspomniał na początku o tym poszanowaniu się wzajemnym i nie wiem czy ja się pomyliłem czy nie, czy zadzwoniłem na prywatny adres, prywatny telefon do Burmistrza potem mi było głupio mówię: wpisany mam, może to nie służbowy telefon, prywatny. Może tak jest, mówię: zadzwoniłem i tam szarpię kogoś z łóżka
o godzinie dziewiątej czy dziesiątej głupio mi tam było, ale tak powiem troszeczkę odwrotnie jak to wyglądało. Byłem akurat krótkotrwale nad jeziorkiem, nad jeziorem Bory Tucholskie i tak jak tutaj Pan Sołtys Pan Nowak wspomniał o tych TOI – TOI-ach. Jestem nad tym jeziorem i młodzież się bawi itd. - ubikacja zamknięta, która de facto corocznie w sezonie jest czynna, ale od 1 lipca itd. Jak to powiedzieć.. miałem trochę odwagi grzecznościowej, pozwoliłem zadzwonić do Pana Wójta, to była środa. Zadzwoniłem do Pana Wójta: "Panie Wójcie.." - mówię taka i taka sytuacja, młodzież, że się bawią, jest ciepło, ręce, higiena to, tamto itd.. "No my zawsze w sezonie ustawiamy od 1 itd., bo to jeszcze okres wakacji tak normalnie dopiero będzie", ale mówię: Panie Burmistrzu raz, że słoneczko ładnie, a po drugie tyle.. Dobrze, porozmawialiśmy w piątek będzie. Oczywiście było słońce jest ten piątek, przyjeżdża wóz asenizacyjny, ponieważ ubikacja była od sezonu do sezonu zamknięta, chciałbym żeby Gmina Wysoka miała taki wóz i faktycznie przepłukanie sieci wszystko itd., w piątek było czynne. Wysłałem podziękowania Panu Wójtowi, żeśmy się nawet zapoznali troszeczkę, bo odwiedza tereny Margonin, kontakty ma itd., i działanie było, bez względu na to oddzwonił o godzinie 17, bo miał posiedzenie.

Innych głosów w tym punkcie nie było.

**Ad. 22. Zakończenie obrad i zamknięcie XXXVII sesji Rady Miasta i Gminy Wysoka.**
Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Rady Henryk Stańczyk zamknął **XXXVII** Sesję Rady Miasta i Gminy Wysoka.

**UWAGA**

**Integralną częścią protokołu jest pełna relacja z sesji Rady Miasta i Gminy Wysoka
na nagraniu audio-video dostępnym na stronie BIP Miasta i Gminy Wysoka:**

[**http://bip.gminawysoka.pl/?c=643**](http://bip.gminawysoka.pl/?c=643) **-** [**http://transmisja.esesja.pl/wysoka**](http://transmisja.esesja.pl/wysoka) **oraz na stronie internetowej Miasta i Gminy Wysoka – Samorządowy Portal Internetowy:**[**https://esesja.tv/transmisje\_z\_obrad/452/rada-miasta-i-gminy-wysoka.htm**](https://esesja.tv/transmisje_z_obrad/452/rada-miasta-i-gminy-wysoka.htm)

Przygotowała:

Wioletta Kołodziej

Inspektor ds. obsługi Rady

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl

Przygotował(a): Biuro Rady Administrator